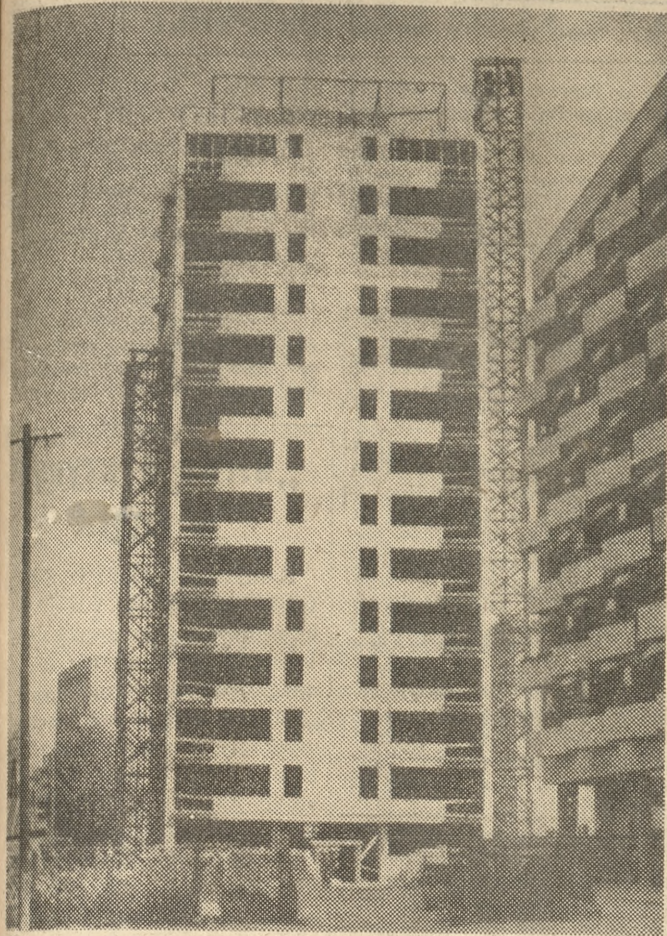


Najwyższy w Poznaniu



Nowy poznański wieżowiec przy pełni na Jeźcach z każdym dniem „nabiera rumieńców”. Brygady Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa nr 2 dokładają starań, by — zgodnie z harmonogramem robót — zakończyć budowę jeszcze przed upływem tego roku. Ten najwyższy w Poznaniu budynek mieszkalny, o konstrukcji stalowej, posiada 14 kondygnacji, z których 12 przeznaczono na mieszkania. Około 50 procent prac już wykonano. Wewnątrz wieżowca zakłada się obecnie instalację centralnego ogrzewania. Budynek otrzyma efektowną elewację. Wieżowiec obejmuje 57 mieszkań o 166 izbach. Na parterze znajdzie pomieszczenie nowoczesna restauracja na prawie 300 miejsc oraz biura DZBM.

Fot. — K. Przychodźki

W Wielkopolsce pięć tysięcy rolników wykonało dostawę zboża

Województwo poznańskie przoduje nadal w krajowych dostawach zboża. Do soboty znalazło się w magazynach ok. 80 tys. ton ziarna z tegorocznych zbiorów. Blisko 5 tysięcy rolników rozliczyło się z państwem.

Ostatnio meldunek o wywiązaniu się z obowiązków dostaw zboża złożyły dwie spółdzielnie produkcyjne z powiatu nowotomskiego: Wojnowice i Zgumuntowo, które dostarczają zboże ponad plan.

(emp)

3,7 miliarda zł na książeczkach SOP

Blisko 1 mld zł złożyli mieszkańcy wsi na książeczkach spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych SOP w ciągu 12-tu minionych miesięcy tj. od lipca ub. r. do 31. 7. br. Tak więc wieś przechwytuje obecnie w SOP-ach ok. 3,7 mld. zł.

Aktualnie liczba oszczędzających rolników przekroczyła już 2,1 mln osób — tyle bowiem założono ogółem książeczek SOP. Najwięcej gotówki przechowywują w kasach spółdzielczych rolnicy Wielkopolski — przeszło 400 mln. zł. Na stepnie — woj. wrocławskiego, Mazowsza i Lubelszczyzny.

Działalnością swoją SOP-y obejmują również coraz więcej szkół wiejskich. W szkolnych kasach oszczędności młodzież ulokowała dotychczas na 400 tys. książeczek 10 mln. zł. (PAP)

Zatonął statek

70-tonowy statek hinduski „Glasgow” zatonął w pobliżu Georgetown, w kilka sekund po eksplozji, której przyczyną nie są do tej pory znane. Liczba ofiar nie została jeszcze ustalona, ale przypuszcza się, że sięga kilkudziesięciu osób.



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 20. VIII. 1963

Cena 50 gr
Nr 197 (6076)

Przygotowania do nowego roku pracy kulturalno-oświatowej

Placówki kulturalno-oświatowe całego kraju przygotowują się do nowego sezonu swj działalności, którego inauguracja nastąpi w połowie września.

W porównaniu z ub. rokiem znacznie powiększyła się liczba tych placówek, głównie o obiekty uruchomione z funduszy społecznych w okresie tegorocznych dni oświaty, książki i prasy, w końcu ub. roku np. działały w kraju 463 domy kultury różnego typu (związkowe, wojewódzkie, powiatowe itp.), ok. 1700 klubów ponad 12.400 świetlic i ognisk (w tym ponad 3700 w PGR-ach) oraz przeszło 5700 biblio-

tek publicznych. Obiekty, które oddano do użytku w maju br. — to m. in. 16 bibliotek (w tym 98 wiejskich), 106 klubów, 114 świetlic, 165 czytelni, 47 kin oświatowych, 19 księgarni i 16 sal widowiskowych. Uruchomiono także 778 filii i punktów bibliotecznych.

Głównym kierunkiem pracy kulturalno-oświatowej w br. jest dalsza aktywizacja powiatów, jako inicjatorów, organów zatorów i koordynatorów działalności kulturalno-oświatowej na swoim terenie. Niektóre powiaty, opracowały już wieloletnie plany rozwoju kulturalnego.

Inny problem — to baza i formy planowanej działalności kulturalno-oświatowej. Ponad 30 powiatów prowadzi taką działalność w oparciu o szkoły, kilka powiatów postawiło na rozwój pełnej sieci bibliotek i czytelni, wyposażonych w nowoczesny sprzęt, kilka powiatów realizuje wieloletnie plany organizowania gromadzkich ośrodków pracy kulturalno-oświatowej, obejmujących bibliotekę z czytelnią, klub z kawiarnią, kino i urządzenia sportowe. Ten program uważany obecnie za najbardziej odpowiadający potrzebom chwili, zainicjowany został przez powiaty Pisz (woj. olsztyński) i Szamotuły (woj. poznański).

W br. centralne uroczystości inaugurujące nowy rok pracy kulturalno-oświatowej z udziałem przedstawicieli kierownictwa Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Centralnej Komisji Koordynacyjnej odbędą się w Rybniku (połowa

Omawiano problemy zarówno natury ogólniejszej (np. zagadnienie gospodarki wodnej na Ukrainie i w Wielkopolsce), jak i szereg konkretnych spraw, dotyczących organizacji pracy i postępu technicznego. Mówiąc na ten ostatni temat i rozwijając tezę, że „każdy decyduje o wszystkim” — sekretarz KW — Ludwik Drożdż, podał przykład poznańskiej „Lechii”, której pracownicy ulepszyli sprowadzone z Zachodu maszyny.

Podczas spotkania omawiano także dalsze kontakty między Charkowem a Poznaniem; dyskutowano nad najwłaściwszą koncepcją wymiany doświadczeń między fachowcami. Sekretarz KM PZPR w Poznaniu — Aleksander Anholcer podkreślił, że w Charkowie znajduje się fabryka lokomotyw spalinowych, a poznańskie ZNTK przestawiają się na tego rodzaju produkcję, w związku z czym istnieje możliwość zapoznania się z doświadczeniami naszych radzieckich przyjaciół w tej dziedzinie.

Sekretarz KW — Ludwik Drożdż, w serdecznych słowach żegnał delegację i dziękował jej za przyjazd, który przyczynił się do dalszego zacieśnienia kontaktów między Ukrainą a Wielkopolską.

Sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR w Charkowie, Iwan Sokołow, który przewodził delegacji, m. in. dziękował społeczeństwu i radom na rodzimym za opiekę nad gośćmi, poległych w Wielkopolsce podczas II wojny światowej, żołnierzy radzieckich.

Po spotkaniu goście wyjechali do Konina, by zwiedzić tamtejszą Elektrownię i Kopalnię Węgla Brunatnego. Z Konina delegacja udała się w drogę powrotną do Charkowa. (y)

Kronika dyplomatyczna

Rada Państwa mianowała Józefa Putę ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w państwie Izrael.

*

Nowo mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w Polsce Ljubomir S. Babić, złożył w poniedziałek, 19 bm. wizytę wstępną kierownikowi ministerstwa spraw zagranicznych wiceministrowi Józefowi Winiewiczowi. (PAP)

Przed „Dniem Energetyka”

Wkrótce ruszy blok energetyczny w Koninie

Na kilkanaście dni przed tradycyjnie obchodzonym we wrześniu „Dniem Energetyka” odwiedziliśmy konińską elektrownię. Cel naszej wizyty: zapoznanie się z przebiegiem prac przy pierwszym, całkowicie w Polsce wyprodukowanym blokiem energetycznym o mocy 125 MW. Tak wielki kompleks krajowych urządzeń energetycznych wysokich mocy jest bowiem po raz pierwszy montowany w siłowni „Konin”.

Próbny okres rozruchu budowniczym mają już za sobą. Obecnie trwają ostatnie poprawki i uzupełnienia niektórych detali. Ambicją konińskich energetyków jest przekazanie olbrzyma do eksploatacji przed „Dniem Energetyka”.

Na budowie panuje wzmożone tempo prac. Wkrótce winna ruszyć znów elbląska turbina, tym razem jednak na pełnych obrotach wirnika, który powinien uzyskać maksymalną szybkość 3 tys. obrotów na minutę. Z agregatem tym współpracować będzie wielki generator chłodzony wodorem, wyprodukowany przez wrocławskie zakłady „Dolmel”. Wysokopiętny kocioł o wydajności 380 ton pary na godzinę, jest dziełem załogi Raciborskiej Fabryki Kociołów. O wszystkich urządzeniach — choć prototypowych — fachowcy wyrażają się z uznaniem.

Wkrótce więc koniński blok energetyczny, po przejściu 72-godzinnej próbie sprawności, podłączony zostanie do sieci. Tym samym „Konin” we wrześniu podniesie swą ogólną moc nominalną do 416 MW, stając w rzędzie największych elektrowni w kraju.

W konińskiej siłowni trwają także w pełni prace montażowe przy drugim, analogicznym bloku energetycznym produkcji polskiej, który zostanie przekazany do eksploatacji w końcu br. (Zet)

1 września Dniem Antywojennym

W niedzielę ponad 120 antyfaszystów z Niemiec zachodnich, którzy przyjechali do Weimaru (NRD) w ramach obchodów związanych z uczczeniem pamięci ofiar b. hitlerowskiego obozu zagłady w Buchenwaldzie, zażądało podjęcia wspólnych akcji dla utrzymania pokoju i oświecenia militarnemu zachodni-niemieckiego. We wspólnym oświadczeniu domagali się oni ogłoszenia 1 września Dniem Antywojennym, który byłby potężną demonstracją na rzecz zawarcia paktu o nieagresji między NATO i państwami Układu Warszawskiego, jak również manifestacją obu państw niemieckich na rzecz wstrzymania zbrojeń na ich terytorium oraz na rzecz powszechnego i całkowitego rozbrojenia. (PAP)

Wizyta Dehlera w Związku Radzieckim

W centrum uwagi życia politycznego w Bonn znajduje się obecnie podróż wiceprzewodniczącego parlamentu zachodni-niemieckiego jednego z czołowych przywódców partii wolnych demokratów (FDP), dr. Thomasa Dehlera do Związku Radzieckiego — pisze korespondent (PAP), J. Roszkowski. Polityk ten wyjechał w niedzielę do Moskwy na zaproszenie Rady Najwyższej. Jego pobyt w ZSRR przewidziany jest na okres dwóch tygodni. Do podróży przywiązuje się w Bonn duże znaczenie chociażby z uwagi na okoliczność, iż jest to — jak się przypominia — pierwsza oficjalna wizyta parlamentarzysty zachodni-niemieckiego w Związku Radzieckim od czasu wizyty Adenauera w Moskwie w 1955 roku. (PAP)

Tierieszkowa w Słowacji

Pierwsza kosmonautka Walentyna Tierieszkowa, przebywająca z wizytą w Czechosłowacji, przybyła w poniedziałek do stolicy Słowacji — Bratisławy. Dziesiątki tysięcy mieszkańców miasta witały kosmonautkę na lotnisku i na ulicach.

Belgrad oczekuje N. Chruszczowa

Jutro mieszkańcy naszej stolicy wyjadą na ulice, aby serdecznie powitać naszych drogich gości — towarzysza N. S. Chruszczowa i przybywające wraz z nim osoby — oraz aby życzyć im przyjemnego pobytu w Jugosławii — pisze „Borba” z 19 bm.

Dziennik „Politika” wskazuje, że witając towarzysza Chruszczowa jego małżonkę i inne przybywające wraz z nimi osoby, mieszkańcy Belgradu ponownie dadzą wyraz swej przyjaźni dla narodów Związku Radzieckiego i swego szacunku dla Nikity Siergiejewicza Chruszczowa, przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i szefa rządu radzieckiego, czołowego bojownika o utrwalenie pokoju i o pokojowe współistnienie między narodami, o socjalizm i postęp. (PAP)

Dwa dni — 182 pożary

W Grudziądzu straty wynoszą ok. 5 mln. zł

W ciągu soboty i niedzieli w całym kraju zanotowano 182 pożary, z czego m. in. 97 — w indywidualnych gospodarstwach rolnych, 14 — w PGR-ach, 31 na terenach leśnych.

W PGR w Korytnicy (pow. Ryki) spłonęła olbrzymia stodoła ze zbożem i narzędziami rolniczymi, a straty z tego powodu przekroczyły 300 tys. zł. Przyczyną pożaru było uderzenie pioruna. W tym PGR brak bowiem piorunochronu.

18 bm. o godz. 16.15 wybuchł groźny pożar w Grudziądzu, w Zakładach Przemysłu Gumowego. Pożar powstał w magazynie makułatury — kartonów i zajął przyległą zbiornicę skrzynek. Ogień błyskawicznie przerzucił się na stolarnię i magazyn tkanin.

Przyczyny pożaru w Grudziądzu, nie zostały jeszcze o-

statecznie ustalone. Bierze się pod uwagę możliwość iskrzenia ciągnika, który w tym czasie jeździł po terenie zakładów lub też zaprószenia ognia przez któregoś z przebywających tam w niedzielę pracowników. Główna Komenda Straży Pożarnych zwraca uwagę, że zakładowa jednostka straży pożarnej przystąpiła do akcji ratowniczej później, niż jednostki miejskie. Również w tej sprawie prowadzone jest dochodzenie.

Warto podkreślić, że w zakładach grudziądzkich udało się ocalić zagrożone hale produkcyjne, a także wielomilionowej wartości zapasy tkanin, znajdujące się w budynku sąsiadującym z płonącymi 2 magazynami i stolarnią. Mimo to wysokość strat ocenia się na ok. 5 mln zł.

W nocy z niedzieli na poniedziałek wybuchł pożar wskutek wylądowania atmosferycznego we wsi Średnie Duże (powiat Zamość), który zniszczył 10 budynków gospodarskich i 1 mieszkalny. Wysokość strat sięga 240 tys. zł.

W wielu akcjach ratowniczych w ostatnich dniach, oprócz straży pożarnych, uczestniczyło również wojsko i drużyny TOPL. M. in. ok. 100 TOPL-owców brało udział w gaszeniu pożaru lasu w pow. olsztyńskim. Jednostki TOPL w zakładach pracy znajdują się w pogotowiu, by spieszyc z pomocą na każde wezwanie. PAP

Dar ZSRR dla Skopje

W poniedziałek podpisano w Moskwie porozumienie o przekazaniu przez Związek Radziecki w darze dla narodu Jugosławii wielkich zakładów prefabrykatów budowlanych w celu udzielenia pomocy w odbudowie zniszczonego wskutek trzęsienia ziemi miasta Skopje.

Rząd Związku Radzieckiego zapewni dostawy do Jugosławii w możliwie najkrótszym terminie wyposażenia technicznego zakładów których zdolność produkcyjna elementów prefabrykowanych wyniesie 35 tys. metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej rocznie i bezinteresownie udzielić będzie pomocy technicznej w budowie tych zakładów.

Francja przygotowuje poligon wodorowy na Tahiti

Około 70 oficerów i żołnierzy francuskiej Legii Cudzoziemskiej przybyło na wyspę Tahiti w południowej części Pacyfiku, aby pomóc w przygotowaniu urządzeń dla francuskiego poligonu wodorowego.

Jak donosi ze stolicy Tahiti, Papeete, korespondent agencji UPI, część żołnierzy pracuje

Nowa zbrodnia faszystów hiszpańskich

Społeczeństwo francuskie po raz kolejny jest nową zbrodnią — jakiej dopuścił się reżim frankistowski na dwóch młodych antyfaszystach, zamordowanych w tym samym więzieniu Carabanchel, gdzie w kwietniu br. rozstrzelany został Julian Grimau. Francisco Granados Gata oraz Joaquín Delgado Martínez oskarżeni zostali o podłożenie dwóch bomb w końcu lipca w Madrycie i skazani na śmierć. Jak się okazuje, wyrok wykonano w barbarzyński sposób — przez uduszenie.

W związku z tą nową zbrodnią, Komitet Wykonawczy Komunistycznej Partii Hiszpanii opublikował komunikat, w którym z całą stanowczością protestuje przeciwko metodom bezprawia i gwałcenia najsłabszych elementarnych zasad prawa przez dyktaturę frankistowską. — „Komunistyczna Partia Hiszpanii — czytamy w komunikacie — raz jeszcze apeluje do wszystkich Hiszpanów i wszystkich ludzi na całym świecie, którzy służą sprawie wolności i demokracji w Hiszpanii, o wzmocnienie wysiłków i walki przeciwko dyktaturze frankistowskiej, przeciwko używaniu trybunałów wojskowych, jako narzędzia politycznej represji, o amnestię dla wszystkich więźniów i wygnanców politycznych”. (PAP)

Po eksplozjach podziemnych w Nevadzie

„Dwie podziemne eksplozje nuklearne, przeprowadzone przez USA w Nevadzie, wywołały żywą i usprawiedliwioną obawę wśród tych wszystkich, którzy cieszą się z podpisania Układu Moskiewskiego — pisze sobotnia „Humanité” w artykule wstępnym. Chociaż eksplozje te nie są sprzeczne z literą Układu — dodaje dziennik — ich echo stanowi poważne ostrzeżenie dla wszystkich obrońców pokoju na świecie. Walka o całkowity zakaz prób jądrowych, łącznie z podziemnymi, nie jest zakończona. Odniesiono jedno zwycięstwo. Pozostają do osiągnięcia dalsze.

„Nie robmy sobie złudzeń — stwierdza dalej „Humanité” — fanatycy zimnej wojny nie złożyli broni. Mają oni podwójny cel: przede wszystkim osłabić znaczenie Układu, następnie zaś przeszkodzić dalszym krokom na drodze do odprężenia. Działają po trochu wszędzie. We Francji sam szef państwa, gen. de Gaulle, ukazał się całemu światu jako orędownik zimnej wojny”. PAP

5 braci-górników

W czuwańskiej kopalni rudy żelaznej w górach Tiań-Szania pracuje brigada pięciu braci-górników. — W tych dniach obchodzili oni uroczyste X rocznice rozpoczęcia pracy w górnictwie. W tym czasie bracia Komyr-Ogły wydobyli tyle rudy, ile mieści się w 5 pociągach towarowych.

Bracia nie tylko razem pracują, ale również mieszkają na jednej ulicy. Obecnie wspólnymi siłami stawiają już piątą z kolei domek jednorodzinny dla najmłodszego z ich grona. Wspólnie również udają się na przejażdżki „Wołgą” — którą niedawno zakupili. Poza najmłodszym, wszyscy już są żonaci. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-6.

Wystawa — jubilatka

Równo 40 lat temu, 19 sierpnia 1923 roku otwarta została w Moskwie pierwsza wszechzwiązkowa wystawa rolniczo-przemysłowa. Organizacją wystawy kierował Komitet Centralny oraz komisja rolno, na której czele stał M. I. Kalinin.

Włodzimierz Iljcz Lenin był już chory i nie mógł przybyć na otwarcie wystawy. Odwiedził ją później, w październiku, gdy przyjechał do Moskwy.

19 sierpnia 1923 r. na wystawie nie było jeszcze wiele eksponatów. Chłuba był pierwszy traktor, konstrukcji radzieckiej. Pokazywana była gospodarka wzorcowej komuny rolnej „Dacz”. Przedstawiono też pierwsze osiągnięcia w dziedzinie elektryfikacji oraz demonstrowano program jej rozwoju, który wówczas wydawał się fantastyczny, a dziś został już dawno przekroczony.

Mineło 40 lat — pisze w „Sławniku PAP w Moskwie, red. Pilewski. Dziś wszechzwiązkowa wystawa osiągnęła gospodarki narodowej w Moskwie czynną przez cały rok, zajmując obszary, na których zwie dzenie trzeba poświęcić kilka dni. Jest na niej wszystko, od modeli najnowszych radzieckich statków kosmicznych i rakiet, poprzez wielki przemysł, elektronikę, komunikację, rolnictwo, do najdrobniejszych wynalazków, uatwiających ludzkie życie na co dzień. Nie ma prawie delegacji zagranicznej, przybywającej do Moskwy, która nie chciałaby obejrzeć wystawy, aby zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami gospodarki radzieckiej. W powszedni dzień zwiedza wystawę przeciętnie 50 tys. osób, a w niedzielę i święta, frekwencja rośnie do 100 tys. osób i więcej. W br. wystawę obejrzało już ponad 5 milionów osób, w tym około 70 tys. z zagranicy.

Dziś wystawa-jubilat obchodzi swe, 40 z kolei „urodziny”. Wypada więc życzyć co najmniej „100 lat!”. (PAP)

Walka Kurdów trwa

Do Londynu przybył przed paroma dniami specjalny wysłannik przywódcy Kurdów — Barzaniego. 18 sierpnia udzielił on informacji na temat obecnej sytuacji wojskowej w Kurdystanie. Oświadczył on, iż oddziały kurdyjskie nie ustraciły ani kilometra kwadratowego tego terytorium, jakie zajmowały w dniu 8 lutego br., tzn. w momencie, gdy nastąpił przewrót w stolicy Iraku, Bagdadzie. Dodał on, że oddziałom armii irackiej udało się odnieść pewne sukcesy w rejonie miejscowości Ravan duza, ale rejon ten został opuszczony przez Kurdów już po przewrocie lutowym.

Przedstawiciel Barzaniego stwierdził, że Kurdowie bronią swych pozycji w górach i że zadali oni oddziałom irackim w ciągu ostatnich 2 miesięcy straty większe, niż w okresie 18 miesięcy rządów Kasema. (PAP)

Rurociąg „Przyjaźń” przed terminem!

7 listopada br. radziecka ropa dla Polski

W sobotę, 17 bm. zakończyła się w Warszawie konferencja specjalistów ZSRR, Polski i NRD w sprawie przygotowania rurociągu naftowego „Przyjaźń” do eksploatacji. W czasie 5-dniowych obrad omówiono szczegółowo aktualną sytuację na budowie wszystkich odcinków rurociągu w tych trzech krajach. Uczestnicy konferencji zwiedzili przy granicy radzieckiej i w rejonie Płocka budowę rurociągu, stacje pomp i inne urządzenia tej wielkiej, międzynarodowej inwestycji.

Blizniaki pod znakiem koegzystencji

Dwoje bliźniąt angielskich otrzyma imiona Chruszczow i Kennedy.

Śpiewak i aktor angielski Tim Connor oraz jego żona Evelyn, zgodnie z anglosaskim zwyczajem nadawania imion od nazwisk, podali w niedzielę, że ich dwoje bliźniąt — dwóch chłopców — urodzonych miesiąc temu nosić będzie imiona Patrick Kennedy oraz Louis Chruszczow. „W na dziei na złagodzenie napięcia na świecie i aby rośli w zdrowym świecie”.

Tim Connor zwrócił się do premiera Chruszczowa oraz prezydenta Kennedy’ego aby byli ojcami chrzestnymi bliźniąt per procura (przez osoby upoważnione). (PAP)

Wino przedłuża życie?

W Bratysławie odbył się w ostatnich dniach międzynarodowy konkurs win. Uczestniczyło w nim ogółem 17 państw, prezentując 849 gatunków tego napoju. Najwięcej, bo aż 330 gatunków win, zgłosiła do przeglądu Czechosłowacja. Odniosła ona poważny sukces otrzymując 64 złote medale, 250 srebrnych, 14 brązowych oraz 1 dyplom. Na drugim miejscu pod względem liczby uzyskanych nagród znalazły się Węgry. Na 80 zgłoszonych gatunków win przyznano temu krajowi 21 złotych medali, 51 srebrnych, 6 brązowych i jeden dyplom. W dalszej kolejności znajdują się: Austria, Bułgaria, Jugosławia, Rumunia, Francja i Związek Radziecki.

Spożycie wina, jak podkreślono na konferencji prasowej na całym świecie w ostatnich latach stale wzrasta. Przytoczono wyniki badań szeregu instytucji naukowych zajmujących się stwierdzaniem wpływu wina na organizm ludzki. Tak np. instytucje francuskie ogłosiły niedawno, iż prowadzone przez nie badania wykazały, że ludzie pijący wino żyją przeciętnie dłużej o 4 lata. Jednakże specjaliści angielscy w wyniku własnych obserwacji obniżyli tę średnią do 2 lat. Podano też do wiadomości, iż wzrost arealu upraw winiarskich nie nadąża za wzrostem spożycia win.

PAP

wadzenia skomplikowanych prac rozruchowych.

W podpisanym na zakończenie warszawskich rozmów protokół, zainteresowane strony ustaliły terminy oraz techniczne warunki zapewnienia prawidłowego przebiegu prac rozruchowych i przedterminowe przekazanie do eksploatacji liczącego blisko 1200 km rurociągu biegnącego od Mozyria w ZSRR, przez Płock do Schwedt w NRD. (PAP)

„Bitwa o szyny” w Anglii

Zamierzona przez rząd brytyjski likwidacja wielu linii kolejowych, spotyka się z protestami ze strony organizacji związkowych w całym kraju. „Bitwa o szyny” nie traci na swej sile. Prasa angielska donosi o coraz to nowych protestach w kraju. Zwraca się przy tym uwagę, że zlikwidowanie linii kolejowych pozbawi pracy dziesiątki tysięcy osób, a także pogorszy komunikację w wielu rejonach kraju.

Do brytyjskiej komisji transportu wpłynęło 97 protestów od związków zawodowych i innych organizacji z całego kraju. (PAP)

Komunikat Ministerstwa Finansów o zmianie przepisów dewizowych w zakresie ruchu podróźnych

Minister Finansów wydał zarządzenie opublikowane w „Monitorze Polskim” z 16 bm., wprowadzające pewne ułatwienia dla osób wyjeżdżających z Polski za granicę w celach służbowych i prywatnych, jak również dla obywateli państw przyjeżdżających do Polski.

Jak podaje ministerstwo, zgodnie z powyższym zarządzeniem zezwolono na wywóz i wydatkowanie w krajach sojalicznych pieniądze polskich obywateli.

▲ bez odrębnego zezwolenia w kwocie do 150 zł na każdy kraj docelowy lub tranzytowy — maksimum do 600 zł;

▲ za zezwoleniem w kwotach wyższych, przysługujących na podstawie odrębnych przepisów.

Praktyczną realizację zezwolenia, o którym wyżej mowa, powierzono Narodowemu Bankowi Polskiemu, który:

● ustala i podaje do wiadomości swoich klientów wykaz państw, w których wymiana pieniędzy polskich na obcą walutę jest przeprowadzana oraz rozmieszczenie punktów wymiany w tych państwach;

● nadaje uprawnienia resortom i instytucjom do udzielania zezwoleń w tych przypadkach, gdy w świetle zarządzeń

ustala tryb udzielania zezwoleń.

Zezwolono na określonych warunkach na przywóz pieniędzy polskich przy przyjeździe z Polski obywateli krajów socjalistycznych. Dopuszczono jednocześnie do powrotnego wywozu pieniędzy polskich przy wyjeździe z Polski obywateli krajów socjalistycznych pod warunkiem udokumentowania, że pieniądze te zostały wwiezione względnie pochodzą z wymiany zagranicznych środków płatniczych. Wywóz drobnych kwot do wysokości 150 zł nie musi być udokumentowany.

Zezwolono na wywóz do wszystkich krajów sumy do 1.000 zł. Pieniądzy tych nie wolno wydawać (z wyjątkiem wydatków poczynionych na polskich statkach wojennych oraz w polskich wagonach restauracyjnych i szynowych, na zakup artykułów konsumpcyjnych oraz usług) i winny one być z powrotem przywiezione do kraju. Podniesiono do 50 zł kwotę, którą mogą wywieźć bez prawa wydatkowania (za granicą) osoby uprawnione do poruszania się w obszarze przygranicznym (tzw. mały ruch graniczny).

Narodowy Bank Polski już obecnie udziela informacji dotyczących rozmieszczenia punktów wymiany w krajach o stosunkowo największym ruchu podróźnym — tzn. w Czechosłowacji, NRD i na Węgrzech. (PAP)

Nowa organizacja młodzieży w ZRA

W ZRA ma zostać utworzona specjalna organizacja zrzeszająca młodzież w wieku od 15 do 25 lat — zapowiadano na konferencji prasowej w Kairze minister do spraw młodzieży T. Chajri. Organizacja młodzieży egipskiej skorzysta z doświadczeń „uzyskanych na całym świecie przez systemy organizacji młodzieżowych”. Celem nowej organizacji będzie — jak sprecyzował minister — „wychowanie pokoleń zdrowego duchowo i fizycznie, zdolnego do zbudowania przyszłości kraju i ochrony jego godności”.

Sukces starszych panów i niepewny los IV MFP

Korespondencja własna z Gdańska

wanych przez nich melodii nie odgoni, ale piosenka będzie miała wzięcie. Trzeba tu podkreślić także rolę, jaką w jej sukcesie odegrała wykonawczyni tego utworu Maria Kotarska. Mówiło się w kuluarach, że festiwal tegoroczny „odkrył” tę artystkę. Istotnie, bardzo już popularna, dobra, a w niektórych utworach bardzo dobra artystka grawiowała raczej ku małej estradzie, włożona w ramy „Wagabundy” nie miała okazji aby błysnąć doskonale wyszkolonym głosem i pełnią talentu.

Tutaj Kotarska „pokazała pazurki” i mam nadzieję będzie pełniej wykorzystana tak w radio jak i w telewizji.

W niedzielę, już jako deser odbył się koncert pod nazwą „Piosenka nie zna granic”. Jeszcze raz wystąpili zagraniczni goście, tym razem przeważnie w najbardziej ulubionych przez siebie utworach. Jeszcze raz pokazała swój nieprzeciętny talent laureatka pierwszego miejsca w klasie międzynarodowej Tamara Miansarowa. W niedzielę śpiewała ona piosenkę „Ei lulu”. Tutaj dominował wyższy rytm, żartobliwy tekst wymagał specjalnej interpretacji oraz popisów tanecznych z pogranicza kozaka i

hopaka. Tamara, już jako ulubienica festiwalowej publiczności, wywiązała się z tych zadań wyśmienicie i zmuszona do bisów zaśpiewała jeszcze raz „Niechaj zawsze świeci słońce”, tym razem z polskim tekstem.

Festiwal trzeci z rzędu zakończył się więc pięknym akordem. Ale nad czwartym festiwalem wiszą ciemne chmury. Wszyscy zgodnie orzekli, że w hali stoczni jest tak zła akustyka i wentylacja, że przy wzroście popularności i poziomu imprezy nie można jej tam dalej kontynuować. A Sopot to jednak popularna i w lecie idealna dla tego rodzaju imprez miejscowość. Czekają więc teraz z zainteresowaniem na wyniki starań sopockiej rady narodowej aby przykryć dachem Operę Leśną. Jeśli będą fundusze i przykryje — tradycję stanie się zadaniem, jeśli nie — trzeba będzie zaczynać gdzie indziej. A to już przełamie tradycję.

W każdym bądź razie do października sprawa pozostaje w zawieszaniu. Teraz cały rozpiewany kram z piosenkami pojedzie w drogę po kraju z koncertem „Piosenka nie zna granic”.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ

Kolorowa Ufa

Jadąc do Ufy wiedziałem o tym mieście niewiele więcej, ponad to, że jest stolicą Baszkirskiej Autonomicznej Republiki, wchodzącej w skład Rosyjskiej Federacji. Znałem w zarysie historię, orientowałem się, że kiedyś było to miejsce zaliczane do „szczęśliwie oddalonych” i że w carskich czasach tam, na kraniec Europy, zsyłano niebezpiecznych przestępców politycznych. Do takich zaliczono między innymi Nadieżdę Krupską, żonę Lenina, która w Ufie przebywała na zesłaniu.

Nie orientowałem się natomiast, że dzisiejsza Ufa, to miasto wielkiego, nowoczesnego przemysłu. Baszkiria, — to

jednak i teraz brzmi przecież trochę egzotycznie...

Idąc z kolejowego dworca w stronę centrum i obecnie spotkać jeszcze można niewielkie, jednopiętrowe domki z charakterystycznymi wschodnimi ornamentami. To fragmenty starej Ufy. Ale obok tych drewnianych domków wyrastają nowoczesne, wielopiętrowe bloki mieszkalne. Zaskoczyła mnie ich piękna, prosta architektura. Nowe bloki i osiedla są jasne, śmiało ozdabiane barwnymi elewacjami. Ładnie kontrastują na przykład żółte ściany i granatowe balkony, białe powierzchnie i czerwone okładziny między piętrami.

A wokół tego — mnóstwo zieleni. Ze znanych mi radzieckich miast właśnie tutaj, w

Ufie, widziałem najwięcej parków, skwerów i działkowych ogródków.

Rozmawiałem z kierownikiem jednej z pracowni projektujących nową Ufę, inżynierem Sergiuszem Karamulinem. Pokazał mi makietę i plany wielu następnych osiedli, nakreślił perspektywy rozwoju miasta, leżącego na górzystym półwyspie między trzema rzekami.

Problem mieszkaniowy w Ufie — jak zresztą w wielu innych radzieckich miastach — to w tej chwili Sprawa Numer Jeden. Miasto, które w 1920 roku liczyło niespełna 100 tys. mieszkańców, dziś ma ponad 650 tysięcy ludności, a za lat niewiele sięgnie miliona.

Przez wiele lat budowano tu jednak o wiele za mało domów mieszkalnych. Szybko na tomiast rozrastał się przemysł. Dziś 115 fabryk i zakładów za trudnia ponad 290 tys. pracowników. Czynne są m. in. 3 kombinaty petrochemiczne, zakłady budowy silników samolotowych, fabryki przemysłu maszynowego, precyzyjnego, tekstylnego i spożywczego. Dziś przemysł Ufy w ciągu jednego dnia produkuje więcej wyrobów, niż cała Baszkiria w 1913 roku w ciągu roku. Dziś elektrownie Ufy dostarczają więcej energii, niż zużywała cała carska Rosja przed 50 laty.

Dopiero jednak od kilku lat przykłada się należyta wagę do spraw budownictwa mieszkaniowego. W tym na przykład roku wybuduje się ponad 6 tysięcy lokali o łącznej powierzchni około 200 tys. metrów kwadratowych. To więcej, niż wybudowano w stolicy Baszkirii łącznie w latach 1944—1951. W ciągu ostatnich czterech lat o 35 proc. powiększyła się sieć wodociągowa, o 65 procent — kanalizacyjna.

Znika stara Ufa, w której wychował się legendarny bohater Wojny Ojczyźnianej, Aleksander Matros. Jest jeszcze wprawdzie w mieście sporo alic brukowanych polnymi kamieniami, są studnie na podwórzach i muzulański meczet. Ale równocześnie są nowe, piękne dzielnice, wśród których jedna o nazwie — jak by zapożyczona z Warszawy: Czerniakowski.

Stary meczet, to już zabytek dawnej sztuki. Niedaleko od niego wzniesiono piękną bibliotekę, która liczy już blisko 2 miliony tomów. Gdy ją zwiedzałem, wielu studentów przygotowywało się tam do egzaminacyjnej sesji. W ponad 20 wyższych uczelniach Ufy kształcą się obecnie blisko 17 tysięcy studentów.

Od dwunastu lat działa w stolicy oddział Akademii Nauk ZSRR, wychodzą gazety i książki w języku baszkirskim. Pierwsze 4 książki w tym języku ukazały się w 1922 roku. W ubiegłym zaś wydano 337 pozycji z literatury pięknej o łącznym nakładzie ponad 1,5 mln egzemplarzy.

Odchodzi w przeszłość stara Ufa. Na jej miejscu wyrósł i rozwija się wielki ośrodek przemysłowy, centrum polityczne, naukowe i kulturalne Republiki.

DARIUSZ PIĄTKOWSKI

„Wojna nuklearna a masy ludowe”

Artykuł „Prawdy”

„Prawda” z 13 bm. zamieściła artykuł pt. „Wojna nuklearna a masy ludowe”. Podajemy skrót tego artykułu:

Komuniści-leninowcy zawsze uważali, że wojna jest środkiem nie do przyjęcia przy regulowaniu sporów między państwami. Zawsze występowali oni jako przeciwnicy „metody” podsyłania rewolucji drogą militarną, czy też rozwiązywania w ten sposób problemów międzynarodowych. Pojawienie się współczesnej broni masowej zagłady spowodowało, że przed marksistami-leninowcami powstała konieczność zmobilizowania wszystkich sił, aby zapobiec światowej wojnie nuklearnej, aby wypracować nową taktykę walki o jeden z tradycyjnych celów partii marksistowsko-leninowskich — pokój między narodami.

Główne zadanie współczesności

Chodzi o zapobieżenie wojnie nuklearnej. Jest to główne zadanie współczesności. Chodzi o pokojowe współistnienie jako generalną linię polityki zagranicznej krajów socjalistycznych. Chodzi o walkę o powszechne i całkowite rozbrojenie, chodzi o stworzenie szerokiego, obejmującego wszystkie kraje i najeźbrożonej szerszej klasy społecznej jednolitego frontu bojowników o pokój. W związku z tym z dużym zaniepokojeniem i zdziwieniem odniósł się ruch komunistyczny do szczególnego stanowiska przywódców KPCh wobec problemu wojny i pokoju. Stanowisko to znalazło swój jaskrawy wyraz w stosunku tych przywódców do wojny nuklearnej.

Wojna, a więc i technika wojenna — to niestety czynnik, który, już ze względu na to, iż zależy od nich życie lub śmierć milionów ludzi, dotychczas mas ludowych i wywierają duży wpływ na udział tych mas w rozwoju wydarzeń.

Tym, którzy są wierni marksizmowi-leninizmowi, nigdy na wet nie przyjdzie do głowy przeciwstawić masy ludowe broni, technice wojennej. W żadnym wypadku nie wolno przekreślać, lekceważyć potęg broni, uważać, że dla mas nie ma ona żadnego znaczenia, jako że tak czy inaczej decydują one o losach historii.

Towarzysze chińscy po prostu ignorują wszystkie te okoliczności. Nie doceniają oni straszliwej niszczącej siły broni nuklearnej i utrzymują, że „bomba atomowa — to papierowy tygrys”. Uważają oni faktycznie, że mówienie masom prawdy o wojnie nuklearnej jest niebezpieczne, ponieważ może „sparaliżować” masy, osłabić ich wolę i zdecydowanie. Jest to stanowisko niebezpieczne.

Gdyby imperialiści rozpoczęli taką wojnę, przyniosłaby im ona niewątpliwą zagładę, ale oczywiście utrudniłoby to ogromnie zbudowanie socjalizmu i komunizmu. Oto dlaczego ruch komunistyczny nastawia masy pracujące na walkę o to, aby zachować pokój i aby w warunkach pokoju zapewnić zwycięstwo socjalizmu.

Pojawienie się broni jądrowej oznaczało nowy zwrot w „dia-

lektyce” militarysty. Nie zwolniono to imperialistów od konieczności stworzenia masowych armii i uzbrojenia narodów, czego na początku spodziewali się niektórzy burżuazyjni teoretycy wojskowi. Natomiast wynalezienie broni masowej zagłady przy czyniło się na swój sposób do powstania dotychczas nieznanych możliwości i przesłanek walki o pokój, o zapobieżenie wojnie.

Nowe spojrzenie na problem wojny i pokoju

Chodzi przede wszystkim o to, że w warunkach istnienia obozu socjalistycznego imperializm nie zdołał zachować monopolu na broń jądrową. Oboz socjalistyczny, reprezentowany przez ZSRR, w krótkim czasie stworzył swą własną mierzącą potęgę nuklearną. Postawiło to na zupełnie nowej płaszczyźnie, nawet z punktu widzenia samych imperialistów, cały problem wojny i pokoju. Rozpętlając wojnę, panującą w krajach imperialistycznych monopolie ryzykują już nie tylko utratę władzy, ale także nieuchronną zagładę fizyczną. Zdają sobie dzisiaj z tego sprawę także liczni przywódcy świata kapitalistycznego. Ważną rzeczą jest również i to, że pojawienie się broni nuklearnej, niebezpieczeństwa zagłady ludzkości i zniszczenia świata — pobudziło do walki o pokój olbrzymie masy ludzi, zrodziło w nich wolę i zdecydowanie działania w obrocie pokoju. Masy ludowe stanęły przed alternatywą; albo zmobilizować wszystkie siły, wszystkie możliwości, by wpłynąć na bieg wydarzeń i zapobiec wojnie nuklearnej, albo zginąć.

Wszystkiego tego — jak widać — nie chcą zrozumieć przywódcy KPCh. Gdyby tak nie było, nie oświadczałiby, że masy zostaną „sparaliżowane”, jeśli dowiedzą się prawdy o broni nuklearnej, nie uspokajaliby tych mas frazesami o „papierowym tygrysie” i o „dwóch możliwościach”.

Najbardziej radykalnym wyjściem z sytuacji byłoby — rzecz jasna — zniszczenie samego źródła wojen, czyli imperializmu. Przywódcy chińscy — sądząc z ich wypowiedzi — uznają jedynie taką właśnie gwarancję i dążą do niej wszelkimi środkami, propagowanymi przez sam imperializm; m. in. przez wojnę nuklearną. Międzynarodowy ruch komunistyczny, oczywiście nie mniej od przywódców chińskich, pragnie zniszczenia imperializmu i znacznie skuteczniej z nim walczy. Ale, czyż ludzkość może oczekiwać ustanowienia wieczystego pokoju poprzez zwycięstwo rewolucji socjalistycznej na całym świecie, jeśli nad tym światem zawisła bezpośrednia groźba wojny nuklearnej. Nie, nie może.

Program trwałej i konsekwentnej walki

Można jedynie ubolewać, że kierownictwo KPCh ciska groźby na pierwszy, poważny i praktyczny sukces w walce o realizację tego programu, a mianowicie na zawarcie Układu o zakazie doswiadczeń nuklearnych.

Nie ma wśród komunistów takich naiwnych ludzi, którzy — żądając rozbrojenia, polegają na „dobrej woli” imperialistów. Nie. Partie komunistyczne w walce o powszechne i całkowite rozbrojenie, stawiają na zupełnie inne czynniki. N. S. Chruszczow w związku z tym wskazywał na potęgę obozu socjalistycznego, który dysponuje środkami, umożliwiającymi oddziaływanie na kraje kapitalistyczne, a nawet „zmuszającymi je do zgody na rozbrojenie”.

Im bardziej będą imperialiści sprzeciwiać się stworzeniu trwałej gwarancji dla pokoju, demokratycznemu przeobrażeniu całego systemu stosunków międzynarodowych, rozbrojeniu — tym bardziej walka mas ludowych o pokój będzie się łaziła z walką o socjalizm, będzie zwracała się swym ostrzem przeciwko imperializmowi, jako ustrojowi społecznemu.

A więc, walka o pokój, w tym również walka o rozbrojenie, po zostając ruchem demokratycznym, nie jest sprzeczna z walką o socjalizm, lecz stanowi jedną z niezawodnych dróg doprowadzenia mas pracujących do rewolucji socjalistycznej.

Rzecz zrozumiała, że po to, by ją całkowicie wykorzystać, konieczna jest jeszcze olbrzymia praca, ofiarne wysiłki awangardy mas ludowych — partii marksistowsko-leninowskich.

Ruch komunistyczny wziął na siebie wobec całej pracującej ludzkości szczerne zobowiązania, proklamował walkę o zapobieżenie wojnie światowej, jako swe główne zadanie.

Szczególna odpowiedzialność pod tym względem spoczywa na krajach socjalistycznych. Widzą one swój obowiązek w tym, by jeszcze bardziej umacniać swą potęgę i jednolicie, umacniać zdolność obrony, ponieważ jest to dziś jedna z głównych gwarancji pokoju, największa przeszkoda na drodze podżegaczy wojennych.

Jedynie słuszny kurs — pokojowe współistnienie

Olbrzymiego znaczenia nabiera również konsekwentna, pokojowa polityka zagraniczna państw socjalistycznych. W celu pomyślnego walki mas ludowych o pokój, a tym bardziej o socjalizm, absolutnie konieczne jest, by zrozumiały one, że jedynym źródłem niebezpieczeństwa wojny jest agresywna istota imperializmu. Oto dlaczego kraje socjalistyczne uważają za swój rewolucyjny obowiązek rozwiązać w interesie pokoju wszystkie zadania polityki zagranicznej, zarówno wielkie, jak i małe, nieugięcie zmierzając do pokojowego współistnienia.

A czy tak postępują przywódcy KP Chin?

Nie. Trzymają się oni zupełnie odmiennego kierunku. Wy starczy przypomnieć w związku z tym ich stanowisko w dniach kryzysu karaibskiego, kiedy to przywódcy chińscy wystąpili przeciwko wysiłkom Związku Radzieckiego, zmierzającym do znalezienia rozwiązania, które służyłoby zachowaniu rewolucyjnych zdobyczy narodu kubańskiego oraz interesom zapobieżenia wojnie światowej. Niemniej wymowne w tym świetle jest ich stanowisko w konflikcie granicznym z Indią — stanowisko utrzymania napięcia w tej strefie, zrezygnowania z szybszego uregulowania sporu terytorialnego drogą rokowań.

Wielkie niebezpieczeństwo stanowi pod tym względem również odmowa rządu ChRL podpisania Układu o zakazie prób nuklearnych. Przecież jest faktem, że znalazł się on w jednym gronie z przedstawicielami najbardziej wojowniczych kół imperializmu. Jak mogli sobie na to pozwolić przywódcy kraju socjalistycznego? Zaciekle kampania — wszczęta przez Pekin przeciwko Układowi o zakazie prób nuklearnych, to wręcz podarunek dla propagandy antykomunistycznej. Jest ona zawsze w pogotowiu, oczekując okazji, aby ogłosić komunistów i socjalizm za wrogów pokoju, za źródło niebezpieczeństwa wojny. Jakż więc podatny grunt dla spekulacji daje tej propagandzie stanowisko przywódców ChRL!

Kurs ruchu komunistycznego na walkę o pokój i pokojowe współistnienie, przeciwko niebezpieczeństwu wojny termojądrowej — to jedynie słuszny kurs. Uwzględnia on w pełni zmiany, jakie zaszły w świecie, w tym również pojawienie się broni masowej zagłady. Kurs ten opiera się na nauce marksistowsko-leninowskiej. Jego słuszność potwierdza w sposób przekonujący praktyka.

Nie ulega wątpliwości, że nikomu i nigdy nie uda się zepchnąć ruchu komunistycznego z tej słusznej drogi. (PAP)

Takie bywają nasze noce

Rozmowy z Czytelnikami

Mówiąc o przygotowaniu do lotów kosmicznych, Wala Tierieszkowa opowiada, że najmniej miłym treningiem było przebywanie w bezdźwiękowej kabinie. Trudno jej było przyzwyczaić się do bezwzględnej ciszy. My nie o tej ciszy chcemy mówić. Raczej uprost przeciwnie: o tym, co zbyt często iaskocze niemiłe trąbkę Eustachiusza. A podnięt tych nie brak: praca maszyn w fabryce, przejeżdżające pociągi, tramwaje, samochody, ryczące megafony i wiele innych hałasów. W jakimś stopniu do tych wszystkich dźwięków jesteśmy przyzwyczajeni. Tolerujemy je podczas dnia. W nocy jednak pragnęlibyśmy chociażby względnej ciszy, dla zapewnienia sobie zdrowego snu. Jeśli sen ma w pełni regenerować siły, nie może być przerywany. A że tak bywa, świadczą o tym chociażby listy od Czytelników, piszących o swoich kłopotach w godzinach nocnych.

A więc między godziną 3 a 5 rano śpisz smacznie i wtedy właśnie przywożę mleko. O tym jakże noc w noc zawiadamiają cię, lecące z hukem konwie oraz pojemniki z butelkami. Czy dzieje się to tylko w Poznaniu przy ul. Cieszkowskiej, Czerwonej Armii, Dąbrowskiego, Głogowskiej, skąd piszą Czytelnicy? Prawdopodobnie nie! I jakby dla uzupełnienia tej „muzyki konkretnej”, płyną perelki mowy polskiej... Czy można inaczej rozwinąć mleko? Chyba tak. Jeśli nie da się wyeliminować hałasu, to chociaż częściowo go ograniczyć.

Czy można spokojnie spać, gdy ambient posiadacze motocykli ujeżdżają nocą swoje stalowe rumaki? Przecież to dopiero w nocy najlepiej można wykazać potęgę silników. A że okna od mieszkań są w lecie otwarte, chce czy nie chce, musi każdy wysłuchać tych popisów. Nic więc dziwnego, że narażeni stale na nocne ryki silników Czytelnicy z ul. Solnej, Dzierżyńskiego czy Rybaków piszą:

— Takie bywają często nasze noce...

Są i inne metody. O jednej z nich piszą mieszkańcy ul. Czerwonej Armii nr 75. 23 lipca w jednym z mieszkań urządzono zabawę. A jak się bawić, to się bawić: przez otwarte okno leciały na podwórko i butelki... Rozbijały się z hukiem. Tę zabawę znad rana 23 bm. wszyscy mieszkańcy domu będą długo pamiętała. A sprawcy mimo interwencji MO uważali, że wszystko jest w porządku. W przyszłości znów zapomną, że nie mieszkać samotnie i że radość wyrażana zbyt głośno i w nieodpowiednim czasie, może stać się udręką dla innych.

Skoro już o zabawach, to parę słów o osobnikach, lubiących awantury. Wszyscy naokoło muszą wiedzieć, że dziś on „ma gaz”. Okres zabawy takiego milusińskiego trwa w zależności od temperamentu, siły i stanu zamro-

czenia... Czasami wystarcza interwencja najbliższych, lub sąsiadów, czasami ma robotę i „gazik” MO, uwożąc niespokojnego pasażera do izby wytrzeźwień. Następnego dnia rano wraca on do domu, by wieczorem zacząć od nowa. Tych sygnałów otrzymujemy mnóstwo. Biedni współmieszkańcy. Może czekają, że wczoraj Wrocławia zrezygnuje się w Poznaniu z prowadzenia izby wytrzeźwień a niesfornych pijaków-awanturników zamknie się będzie w areszcie, by następnie przekazywać ich kolegom orzekającym karających grzywnami do 4,5 tysiąca złotych. Może by wtedy awanturnicy ograniczali swoje zabawy...

Dla kompletu trzeba jeszcze wspomnieć o działających w Poznaniu przy ul. Kantaka i Czerwonej Armii „zespolach niewiast”. Spiewają one czasami po bramach, czasami krzyczą, przy akompaniamencie męskich wyzwick. Jakoś nieskutecznie przeszkadza się im w tej „działalności kulturalnej”.

Tyle na ten temat z ostatnich listów Czytelników.

Wydaje nam się, iż nie będzie przesady w stwierdzeniu, że walka z hałasem staje się społeczną koniecznością. A tymczasem w naszym 425-tysięcznym mieście problemem tym dopiero zaczęto się zajmować. W Miejskiej Stacji „San-Epid” stworzono komórkę walki z hałasem. Zajmie się ona przede wszystkim sprawą hałasów w zakładach pracy. „Na zewnątrz” wyjdzie później. A przecież wszyscy chcemy wypocząć nocą. Setki osób cierpi właśnie z powodu hałasu na choroby nerwowe. Zapytajmy lekarzy, ile osób wyjeżdża z tego powodu do sanatoriów.

Dlatego powinniśmy w pełni przestrzegać istniejących przepisów dla zapewnienia spokoju chociażby w godzinach nocnych. I egzekwować je z żelazną konsekwencją.

JERZY KNAPIK

Historia rzemiosła wielkopolskiego

Do niedawna rzemiosło wielkopolskie nie miało opracowanej własnej historii. W miesięcznikach i kwartalnikach naukowych raz po raz ukazywały się przyczynkowe artykuły, z okazji jakiegoś „lecia” wychodziły monografie tego czy owego cechu, oparte na dokumentach, księgach cechowych, czy innych opracowaniach. Stąd powstała już konieczność ujęcia syntetycznego dziejów naszego rzemiosła.

Tej trudnej pracy podjęli się naukowcy w ramach sekcji historii Wielkopolski poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, skupiając się na okresie zaborów.

Pierwsza z serii „Rzemiosło wielkopolskie w okresie zaborów (1793—1918)” książkę pt. „Położenie ekonomiczne rzemiosła wielkopolskiego w okresie zaborów” napisał prof. dr Czesław Łuczak (wydało PWN — 1962 r.). Druga — jako praca zbiorowa: dr. Tad. Filipiak, prof. dr. Zdzisław Grola, dr. Franciszka Paprockiego, dr. Lecha Trzeciakowskiego i mgr. Tad. Wiesiołowskiego pt. „Polityczna działalność rzemiosła wielkopolskiego w okresie zaborów”, tyle co ukazało się na półkach księgarskich (PWN — str. 419, cena 87 zł).

Obejmuje ona 13 artykułów, w części pierwszej poświęconej organizacji i samorządowi rzemiosła, w drugiej — udziałowi rzemieślników w życiu społecznym i politycznym i walce o zachowanie polskości w ramach organizacji społecznych i zawodowych, w trzeciej — udziałowi rzemiosła wielkopolskiego w walce narodowo-wyzwoleńczej.

Za ostatnią część zajmuje 152 strony. W świetle dowodów okazuje się, że rzemieślnicy, a szczególnie czeladnicy i terminatorzy, dali przykłady ofiarności i patriotyzmu.

Rzemieślnicza brać widzimy w partyzancie przeciwko pruskiemu zaborcy za czasów Kościuszkowskich. Nie brak jej w legionach Dąbrowskiego.

W walkach Wiosny Ludów rzemiosło brało udział pod względem ilości, jako druga po biedocie wiejskiej grupa społeczna. Za ten zryw w kazamatach pruskich na 2.058 jeńców, pokutowało 563 rzemieślników. Przeszło jedną trzecią powstańców styczniowych z Wielkopolski tworzyli czeladnicy i terminatorzy.

Powstanie wielkopolskie, w którym tak bardzo odznaczyła się brać rzemieślnicza, zamyka bardzo cenną książkę.

J. H.

Dobre wyniki poznańskich zawodników na „gościennych występach“

Tak już się niestety składa, że w Poznaniu mamy za dużo, albo za mało imprez sportowych. Kalendarzyki ostatnich dni świeciły dosłownie pustkami. Dwa mecze piłkarskie III ligi, kilka klas niższych i na tym kończyły się atrakcje sportowe stolicy Wielkopolski. Nasi zawodnicy bawili tymczasem w innych rejonach kraju lub za granicą i odnieśli kilka cennych zwycięstw.

PIERWSZY PUNKT LECHA

Niewiele było takich, którzy po trafiliby powiedzieć, że jakimi szan sami jedzie Lech do Krakowa na premierowy występ w II lidze. Mówiąc szczerze, niektórzy przewidywali, że Cracovia, typowana na jednego z kandydatów do awansu, potrafi na swoim boisku sprawić Lechowi lanie. Na szczęście, te prognozy nie sprawdziły się i Lech wywalczył pierwszy punkt, remisując 2:2 (1:1). Zdaniem sprawozdawców krakowskich — poznaniacy zaprezentowali się bardzo dobrze i należy się liczyć z tym, że odegrają czołową rolę w II lidze.

W pozostałych spotkaniach II ligi padły następujące wyniki:

Piast Gliwice — Rapid	2:4
Polonia Bydż. — Stal Mielec	0:1
Śląsk — Lechia	2:0
Wawel — Raków	0:2
Górnik Wałbrz. — Garbarnia	1:1
Lublinianka — Start Ł.	4:1
Zawisza — Karpaty	1:0

Na boiskach ekstraklasy notujemy dalsze niespodzianki: Opromieniona sukcesami w USA drużyna zabskiego Górnik, oddała jeden punkt szwedzkiej Pogoni, remisując 0:0. Ruch przegrał kolejne spotkanie, ulegając Unii Racibórz 3:4, a Polonia Bytom przegrała z Odrą 1:3. W pozostałych meczach: Gwardia — Wisła 0:0, ŁKS — Legia 1:4, Stal Rzeszów — Szombierki 1:2, Zagłębie — Arkonia 2:1.

OLIMPIA PRZODOWNIKIEM

Prowadzenie w tabeli ligi okręgowej objęła poznańska Olimpia. W niedzielnych rozgrywkach padły dwa rekordowe wyniki: Górnik Konin pokonał Spartę Szamotuły 8:0, a Włókniarz Turek wygrał z KKS Kępno 6:1. Pozostałe wyniki tej rundy są następujące:

Olimpia Koło — Grunwald	1:1
Warta — Lech II	2:3
Sparta Ob. — Olimpia P.	1:4
Energetyk — Polonia Ł.	2:2
Calisia — Zjednoczeni	2:1

To będzie mecz!

Anglia — reszta świata

Obchody stulecia piłkarstwa zainauguruje 22 października mecz Anglii z reprezentacją FIFA czyli „reszty świata”. Komisja selekcyjerska z wiceprezydentem — FIFA Harry Cavanem ustaliła 22-osobową kadrę FIFA, z której wyłoniona będzie jedenastka przeciw Anglii. Do kadry wejdzie: bramkarze: Jaszin (ZSRR), Soskie (Jugosławia) Fahrhan (NRF); obrońcy: D. Santos (Brazylia), Eixaguirre (Chile), Maldini (Włochy), Schnellinger (NRF) i Novak (CSRS); pomocnicy: Pluskal (CSRS), Popovic (Jugosławia), Masopust (CSRS), Baxter (Szkocja); napastnicy: Garrincha (Brazylia), Kopa (Francja), Law (Szkocja), Riviera (Włochy), di Stefano (Hiszpania), U. Seeler (NRF), Pele (Brazylia), Eusebio (Portugalia), Gentó (Hiszpania), Sanchez (Chile). Z tej grupy 16 zawodników zaproszonych będzie do Anglii na ten historyczny mecz. (b)

Piłkarska klasa A

W ostatnią niedzielę odbyła się druga kolejka spotkań o mistrzostwo wielkopolskiej klasy A w piłce nożnej. Oto wyniki:

GRUPA I:

Włókniarz Kalisz — Kania Gościń 5:2	
LZS Stawiszyn — Proсна Kalisz 1:2	
Ostrovia — Victoria Jarocin 3:0	
Vitcovia Witkowo — Sremski KS 5:3	
Stal Pleszew — Stal Ostrow 3:2	
Pogoń Skalm. — Stella Gniezno 2:0	

TABELA

1. Ostrovia	2	4	7:1
2. Vitcovia Witkowo	2	4	7:3
3. Pogoń Skalm.	2	4	4:1
4. Włókniarz Kalisz	2	2	6:2
5. Kania Gościń	2	2	7:6
6. Sremski KS	2	2	5:4
7. Stal Ostrow	2	2	4:4
8. Stal Pleszew	2	2	4:5
9. Proсна Kalisz	2	2	3:5
10. Stella Gniezno	2	0	1:4
11. Victoria Jarocin	2	0	1:5
12. LZS Stawiszyn	2	0	2:9

GRUPA II

Lubuszanin Trzelanka — Polonia N. Tomyśl 4:3	
Ogniwo P-ń — Concordia M. Goślina 4:1	
Polonia Chodzież — Polonia II P-ń 1:0	
Olimpia II P-ń — Sokół Piła 1:5	
San P-ń — Obra Zbąszyń 2:2	
Wełna Rogoźno — Warta Międzychód 2:1	

TABELA

1. Olimpia	2	4	10:1
2. Włókniarz Turek	3	4	8:4
3. Calisia	3	4	6:3
4. Warta	3	4	8:6
5. Lech II	3	4	6:5
6. Energetyk	2	3	5:4
7. Olimpia Koło	3	3	5:4
8. Zjednoczeni	3	3	2:2
9. Grunwald	3	3	4:5
10. Polonia Poznań	2	2	9:2
11. Górnik Konin	3	2	11:7
12. Sparta Oborniki	3	2	3:5
13. Polonia Leszno	3	2	2:3
14. Sparta Szamotuły	3	2	2:11
15. KKS Kępno	3	0	4:13

TRACZ MISTRZEM POLSKI

Trzydniowe mistrzostwa Polski pływaków w Bielsku stały w tym roku na niskim poziomie. Udział zaledwie 100 zawodniczek i zawodników oraz przeciętne wyniki, dowiodły jeszcze raz, że polskie pływactwo znalazło się w poważnym impasie i należy podjąć niezbędne kroki dla ratowania sytuacji. Jedynym okrzegiem, który ma „coś do powiedzenia” w pływaniu — jest wrocławski „Zdublował” on wszystkie pozostałe.

Plonem ostatniego dnia był jeden nowy rekord Polski, ustanowiony przez Jagodzińską z wrocławskiej Słęzy na dystansie 200 m st. klasycznym w czasie 3:01,9. W punktacji okręgów Wrocław uzyskał 494 pkt., 2) Warszawa — 199 pkt., 3) Gdańsk — 88 pkt., 4) Poznań — 61 pkt. Indywidualnie Tracz z AZS Poznań, wywalczył tytuł mistrza Polski na 200 m st. dowolnym w czasie 2:11,16, a Ossig z Olimpii został wicemistrzem Polski na 1.500 m za Kędzią w czasie 19:01,6.

ZIELONI HOKEISCI NA BOISKU

Rozpoczęły się rozgrywki I ligi w hokeju na trawie. Odbyły się tylko trzy mecze. Pozostałe przełożono na termin późniejszy. Polonia Sroda pokonała gnieźnieńską Stellę 3:0. Mistrz Polski — Warta, gościł beniaminka I ligi LZS Rogowo, z którym stoczył ładny pojedynek, wygrywając 2:1. Sparta Gniezno pokonała lokalnego rywala, Start, 3:0.

ZWYCIĘSTWA KOLARZY LECHA NA KILKU FRONTACH

Pod Lublinem odbywały się drużynowe mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym. Wielki sukces zanotowali na swym koncie juniorzy Lecha, którzy w składzie: Kegel, Czechański, Gieba i Szuba, wywalczyli wicemistrzostwo Polski za zespołem Legii z różnicą 12 sek. Startowały 22 drużyny.

Kilka indywidualnych zwycięstw odnieśli lechici w Głogowie, zarówno w wyścigach ulicznych, jak i szosowych. W wyścigu ulicznym dla licencji I i II na dystansie 40 km zwyciężył Kielbasa Lech 59,20, przed Jarzębskim LZS Zielona Góra 1:04,00 i Mikołajewskim Lech 1:04,00. Lic. III na dyst. 30 km wygrał Barkowiak Lech. Szymański z tego samego klubu był czwarty. Wyścig licencji IV, przyniósł zwycięstwo Grzeszkowiakowi, a pozostali zawodnicy Lecha uplasowali się na następujących pozycjach: Chojnacki — 4, Drezer — 8, Kruszk — 16.

W wyścigach szosowych we wszystkich licencjach wygrali zawodnicy Lecha. I i II lic. 105 km:

1) Mikołajewski, 2) Kielbasa, obaj Lech, 3) Bury Zagań, 4) Czabaj-ski; III lic. 74 km: 1) Bartkowiak Lech, 2) Ludek LZS Gorzów; IV lic. 37 km: 1) Chojnacki Lech, 2) Suszko LZS Gorzów, 3) Grzeszkowiak, 6) Kruszk, 17) Grezer — wszyscy z Lecha.

POWTOŻENIE MISTRZOSTW POLSKI

W Toruniu na ogólnopolskim turnieju tenisowym o Puchar Redakcji IKP, jeszcze raz potwierdziła swą czołową pozycję para aktualnych mistrzów Polski: Filipówna z Olimpii i Gąsiorek z Warty. Filipówna pokonała w finale Prószynską Warszawianka 6:1, 6:3, a Gąsiorek wygrał z Orlikowskim (Łódź) — 6:1, 4:6, 6:2, 6:2.

KROTOSKI WYGRAŁ W BUDAPESZCIE

Pierwszy, poważniejszy, zagraniczny występ naszych kartingowców zakończył się dużym sukcesem: Kazimierz Krotoski z Automobilklubu Wielkopolskiego, wygrał w niedzielę międzynarodowe wyścigi go-kartów w Budapeszcie. Drugie miejsce zajął znany z występów w Poznaniu, Ludwik Glib, z AP Radom. Dwa następne miejsca wywalczyli Węgrzy: Karai i Lajos. W wyścigach brało udział 25 zawodników. Impreza odbywała się w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych. Po tym sukcesie z zainteresowaniem oczekiwaliśmy startu naszej pary Krotoski — Miller w najbliższą niedzielę na torze w Moskwie, gdzie odbędą się wielkie międzynarodowe wyścigi kartingowe. (b)

Niedziela sportowa w kraju

W Lesku rozegrano V eliminację rajdowych, motocyklowych mistrzostw Polski. Zwyciężył tegoroczny triumfator Rajdu Tatrzńskiego — Jan Szczerbakiewicz przed Rewerellim (obaj Avia Swidnik).

W niedzielę rozegrano kolejne spotkania w lidze żużlowej: Unia Leszno wygrała ze Spartą Wrocław 43:34, Stal Rzeszów pokonała Polonię Bydgoszcz 49:28, a Górnik Rybnik zwyciężył Stal Gorzów 53:24.

Na jeziorze Niegocinieśm zakończono zostały regaty żeglarskie o mistrzostwo Polski. W klasie „Omega” triumfował Rajceki (Gwardia Olsztyn), a w klasie „Pirat” — Lindorf (LOK Olsztyn).

i na świecie

Nie powiodło się polskim wiołarzom na mistrzostwach Europy (Kopenhaga). Nasz poznański jedynkarz — Eugeniusz Kubiak zajął w finale ostatnie — piąte miejsce. Zwyciężył Czechosłowak Kozak, przed Groenem (Holandia), Lebertem (Niemcy) oraz Iwanowem (ZSRR). Drugą naszą osadą, startującą w finale była czwórka ze sternikiem, która zajęła czwarte miejsce. Ponadto ósemka wygrała finał B (6 załoga Europy).

Nadspodziewanie dobrze spisali się polscy kierowcy, startujący w wyścigu automobilowym na Sachseringu w NRD. Timoszek był czwarty, Bielak — piąty, a Szulczewski — ósmy, w wyścigu formuły Junior.

Świetne wyniki uzyskali oszczepnicy Finlandii podczas mistrzostw swego kraju. Zwyciężył Nevala — 80,54 m przed Niemelae 80,33 m. Z innych rezultatów na uwagę zasługują wynik 8:44,4 — Sirena na 3000 m z przeszkodami oraz 4:80 m — Nystoema w skoku o tyczce (rekordzista Europy Nikula był dopiero ósmy 4,40 m).

Dwa rekordy świata i jeden wyrównany — oto pion drugiego dnia meczu pływackiego USA — Japonia. Zespół USA w sztafecie 4x100 m dow. uzyskał czas 3:36,1. Drugi rekord ustanowił Amerykanin Robie na 200 m mot. — 2:08,2. McGeagh (USA) wyrównał rekord na 100 m grzbiet. — 1:00,9.

Chińczyk Ni Chin-chin, skoczył podczas zawodów w Pekinie na wysokość 2,20 m. Zawodnik ten ma zaledwie 21 lat.

III Spartakiada Narodów ZSRR już się zakończyła. W punktacji za wyniki uzyskane w 23 dyscyplinach sportu zwyciężyli reprezentanci Moskwy przed Ukrainą i Federacją Rosyjską.

Półfinałowe spotkanie strefy amerykańskiej Pucharu Davisa między USA i Meksykiem zakończyło się zwycięstwem tenisistów Stanów Zjednoczonych. 4:1. (m)

Toto-Lotek

13 — 18 — 20 — 23 — 27 — 40
dod. 28

„Koziołki“

1 — 3 — 10 — 17 — 40
dod. 16

Praca

Pracownik na gospodarstwo potrzebny, chętny do pracy i trzeźwy. Zapłata według umowy. Buk, Wielkowiejska 29, tel. Buk — 168, 2622

Pomoc domowa do pracującego małżeństwa (3-letnie dziecko), potrzebna zaraz. Inż. Waldemar Czajka, Krobica, Powstańców Wielkopolskich 118, 2629g

Przyjmie ucznia w zawodzie stolarskim. Poznań, ul. Kolejowa 47.

Potrzebny czeladnik piekarski z utrzymaniem. Mylna 15 (piekarnia). 3033g

Pomoc domowa z noclegiem na dogodnych warunkach zaraz potrzebna. Dąbrowskiego nr 44 m. 8. 3026g

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH
przy Zakładach Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych W POZNANIU,
ul. Bałtycka 52, tel. 706-20, 706-21

przyjmuje UCZNIÓW
w naukę zawodu
tokarza, frezera i ślusarza
K6375

Potrzebna dochodząca pomoc do niemieckiego — Łazarz. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2751g.

Pomoc domowa do zapiekiwania się dziećmi za dobrym wynagrodzeniem potrzebna. Poznań, Rutkowskiego 13 m. 10. 2782g

Panna samotna krawcowa — krawiectwo lekkie lub ciężkie, poszukuje pracy. Warunek: utrzymanie pokoju na zameldowanie tymczasowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2803g.

Maszynistka poszukuje pracy na 3-4 godz. lub przyjmie prace zleczone w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2848g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szeurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 1899g

Kursy księgowości organizuje od września Ośrodek Szkoleniowy Stowarzyszenia Księgowych. Zapisy i informacje: Poznań, plac Wolności 2. K6931

Zakład Doskonalenia Zawodowego, Ośrodek Szkolenia Kierowców w Poznaniu, ul. Kościuszk 57, organizuje stałe kursy kierowców samochodowo-motocyklowe. Otwarcie nowego kursu nastąpi w dniu 19 sierpnia 1965 o godz. 17. Informacje codziennie od godz. 8 do 20. K6263

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7, tel. 14-45 — organizuje kursy samochodowo-motocyklowe oraz kat. III dla kierowców zawodowych, z dniem 21 sierpnia 1963 roku. K6360

Kursy kierowców — wszystkich kategorii — korespondencyjne dla kierowców kat. I i II organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7, tel. 14-45. K6161

Kupno

Kupię natychmiast fabrycznie nowego „Piata 1300”. Zgłoszenia telefoniczne od godz. 18, codziennie — Katowice nr tel. 380-86. 2820g

Kolender, koper włoski, mak, mięta, paprykę, kupię „Salutan”, Kostrzyn Wielkopolski. 18439p

Samochód osobowy, również Combi — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2651g.

Clagnik ogrodowy dobry albo do remontu kupię. Nowicki, Koźmin, Krotoszyńska 2. 2739g

Piec na koks kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla 2766g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca — Cz. Szczepańska, Poznań, Armii Czerwonej 70. 2091g

Skuter „Wiatka” po dotarciu sprzedam. Poznań, Szczepańska 3 (przy Botani-ku). 2579g

Sprzedam „Skodę 1101” czterodrzwiową oraz motocykl WFM. Godz. popołudniowe. Poznań, Strzelecka 43 m. 1. 2719g

Odstepie wypróbowany, atrakcyjny towar produkcyjno-usługowy dla stolarza, wzgl. szklarza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2884g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód ma-lolitrażowy „Renault 4 CV”. Zgłoszenia: Jeżycka 39 m. 2, tel. rano — 712-30, od godziny 16 — 439-15. 1842g

Samochód „Furgon Skoda” w dobrym stanie sprzedam. Nagler, Chludowo, pow. Poznań. 2733g

Samochód „Syrena 101” okazynie sprzedam (ma-ły przebieg), tel. 624-16 po godz. 16. 2746g

Nutrie samiec standardy i kolorowe, kotne sprzedam. Poznań-Winogrody, ul. Kmieca 6. 2768g

Sprzedam lub zamienię na samochód motocykl MZ BK 350. Cena 12 tys. Czesława 18 m. 11. 2749g

Zamienię komfortowe 3 pokoje, kuchnia, łazienka — na mniejsze 2 pokoje z kuchnią oraz łazienką z pokojem oddzielnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2724g.

Samodzielne 2 duże pokoje z kuchnią, łazienką, telefonem przy ul. Kwiatowej zamienię na mniejsze w nowym budownictwie na Grunwaldzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2729g.

Odkupię kawalerkę lub pokój z kuchnią, samodzielne, wyłączone, na terenie Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2731g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, samodzielne na dwa mieszkanie po podkoku z kuchnią, samodzielne. Zgłoszenia: Raddecki, Poznań, Jackow-skiego 31 m. 25. 2743g

Małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego — zaraz. Członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2735g.

Samodzielne pokój, kuchnia, łazienka, balkon, 1 ptr., c. o., nowe budownictwo, śródmieście, zamienię na równorzędne większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2779g.

SPOŁECZNE OGNIKO BALETOWE W POZNANIU, ul. Gołębia 8

przyjmuje ZAPISY DZIECI

W WIEKU OD LAT 5 DO 14
NA ROK SZKOLNY 1963/64.

Zgłoszenia w sekretariacie Ogniska w godz. od 10—12 w poniedziałki, środy i piątki. K6336

Sprzedam samochody — „Chevrolet Felmaister” i DKW F8, blaszana karo-seria, oraz motocykl MZ 350. Wazask, Borzy-kowo, pow. Września. 2669g

Sprzedam odlewy do wci skarek warsztatowych frezarek obwiedniowych i obudowy łożysk oraz prety, wałki stalowe i ze liwne Ø 20—150 m/m. Warsztat — Poznań, ul. Szczepanowskiego 6. 2685g

Spacerówkę w dobrym stanie okazynie sprzedam. Kokocińska, Ptasia 14 (Pogodno). 2760g

Sprzedam motor z przy-czepką w dobrym stanie 500 ccm. Lwówek Wlkp., ul. Pniewska 18. 2761g

Sprzedam tanio wózek głęboki, biało-niebieski. Owiana 32a m. 6. 2786g

Sprzedam przyczepkę do WFM lub WSK tania. Poznań — Wydmy, Tem-plińska 9. 2787g

Dźwigary trzy tony, odstapię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2788g.

Balans silny średnica śru-bu 130 mm, pompę z sil-nikiem do gorącej wody, wiertarkę siłową, małą frezarkę do drzewa, sil-nik 4,5 KW — 940 obro-tów sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2793g.

Sprzedam motocykl „Pan nonia”. Telefon nr 458-57. 2795g

Okazynie sprzedam mo-tocykl WFM — 8 tys. km, maszynę do szycia „Tu-lia”, drzewo budowlane, Fiolkowa 18 (Piątkowo). 2799g

Szkielet drewniany gara-żu składanego 6x3 i pły-ty suprema do obicia ścian oraz części do „Mikrusa” sprzedam. Poznań, Prusa 16 m. 16 po godz. 16. 2807g

Matki pszczele doborowe, tegoroczne unasiennione, znakowane 100 zł sztuka za zaliczeniem pocztowym przesyła Władysław Szczepański, Stęszew, Wojska Polskiego 7a, pow. Poznań. 2807g

Sprzedam motocykl — „MZ — 250” po 4 tys. km. Telefon 506-85. 2815g

Sprzedam telewizor: „Lo-tos”, ul. Hutnicza 54 m. 23 przy Wspólnej. 2818g

Sprzedam psa — wilczura 15-miesięczny — Wro-clawska 12 m. 1. 2819g

Sprzedam motocykl, sku-ter „Wiatka” w bardzo dobrym stanie. Parking — Armii Czerwonej. 2827g

Sprzedam spacerówkę z budką, Konańskiego 20 m. 6. 2828g

LoKale

Poszukuje mieszkania — suterena. Maćkowiak, Po-znań, Czajca 12 m. 44. 2679g

Dwóch panów pracują-cych przyjmie na pokój. Ul. Gostyńska 91 (Gór-czyn). 2725g

Pracujący poszukuje po-koju samodzielnego, bli-sko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2730g.

Oddam dwie kawalerki (Szamotuły — Rynek), Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Zamienię ładne, samo-dzielne, parterowe 2 pokoje z kuchnią i łazienką na mieszkanie 2-pokojowe 2 lub 3 pokoje I lub II ptr. Warunki zmiany uzgodnimy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2837g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę po-budowę w Lesznie przy St. Alf. Smoczyka. Te-masz Furman, Zaborow-ul. Szeroka 4, pow. Łe-szno. 2711g

Sprzedam działkę 2100 m ogródną siatką, z pa-nem budowy, w Osro-dku Wlkp., Rejtana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18440p.

Sprzedam dom jednorodzinny niewykończ

Pracownicy poszukiwani

MIEJSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W POZNANIU, ul. Jackowskiego 42a — przyjmują natychmiast do pracy przy produkcji brykietów w cegielniach pomocniczych:
— **MĘŻCZYZN I KOBIETY** do prac fizycznych, oraz
— **10 STUDENTÓW** do doraźnych prac fizycznych na okres 2—3 tygodni.
Informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac. K6322

KUCHARKA STAŁA, do stołówki dla pracowników sezonowych — potrzebna zaraz.
P. G. R. MODRZE, poczta Modrze, pow. Poznań, stacja kolejowa Strykowo. 2721g

TEATR MUZYCZNY W GDYNI zaangażuje **TANCERKI I TANCERZY**.
Zgłoszenia: Gdynia, ul. Bema 26. K6249

PRZEDSIĘBIORSTWO USPOŁECZNIONE W POZNANIU — poszukuje **TECHNIKA BUDOWLANEGO**.
Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 6327.

ZAKŁADY WYTWORCZE GŁOSNIKÓW „TONSIL” WE WRZESNI, ul. Daszyńskiego 2/3 — zatrudnia natychmiast:

1. **INŻYNIERÓW MEC IANIKÓW, ELEKTRYKÓW, RADIOTECHNIKÓW, ELEKTROAKUSTYKÓW, ORAZ TECHNIKÓW W WYKONANIACH NA STANOWISKACH ST. KONSTRUKTORÓW, ST. TECHNOLOGÓW, KONSTRUKTORÓW I TECHNIKÓW W DZIAŁACH TECHNICZNYCH;**
2. **PRACOWNIKÓW Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM TECHNICZNYM NA STANOWISKACH KIEROWNICZYM WYDZIAŁÓW PRODUKCYJNYCH ORAZ DZIAŁÓW TECHNICZNYCH;**
3. **30 STAŻYSTÓW NA ROCZNY STAŻ PRACY PO ZASADNICZYM SZKOLE ZAWODOWYM W ZAWODACH: TOKARZ, ŚLUSZARZ, ELEKTRYK.**

Odnosnie poz. 1 i 2 istnieje możliwość przydziału mieszkaniarstwa rodzinnego z budownictwa przyzwołego już w II kwartale 1964 r. Dla osób samotnych zapewnia się zakwaterowanie w dobrze prowadzonym hotelu przyzakładowym.

Oferty wraz z życiorysem i odpisami ważniejszych dokumentów kierować pod adresem Zakładu, K6092

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANOWYCH W GORZOWIE WLKP., ul. Gen. Sikorskiego nr 108 — zatrudni natychmiast **JEDNEGO KAMIENIARZA - BETONIARZA**.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni pod wyżej wymienionym adresem. K6101

SPÓŁDZIELNIA USŁUGOWO - WYTWORCZA KOLEK ROLNICZYCH W BUKU, ul. Generała Świerczewskiego, pow. Nowy Tomysl — zatrudni zaraz **TECHNIKA BUDOWLANEGO**.

Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w budownictwie. Szczegółowe warunki do omówienia na miejscu. K6177

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W JAROSŁAWCU, poczta Środa, pow. Środa, tel. Środa 839 — zatrudni natychmiast w podległym zakładzie **KSIĘGOWEGO - KSIĘGOWA**.

Reflektuje się na osobę samotną. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. K6180

CUKROWNIKA GOSŁAWICE, pow. Konin — zatrudni na okres kampanii — **WAGOWYCH, PROCENTMISTRZÓW I POMOCY WAGOWYCH**.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Wnioski wraz z życiorysem należy kierować do Działu Zatrudnienia Cukrowni — w terminie do 20 sierpnia br. K6197

— **KIEROWNIKA MAGAZYNOWEGO** materialnie odpowiedzialnego,

— **MAGAZYNIERA** materialnie odpowiedzialnego,

— **KIEROWNIKA MAGAZYNU** w Ostrowie Wlkp.

zatrudni **WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM W POZNANIU**, Stary Rynek nr 53/54 (wejście z ulicy Świętosławskiej). K6412

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Art. Papierniczymi i Sportowymi W POZNANIU poleca PRZECENIONE ROWERY

Skarżyskich Zakładów Metalowych

- 1) rower turyst. męski „Olimp”, siódło derma — 992 zł
- 2) rower turyst. męski „Olimp”, siódło skóra — 1.052 zł
- 3) rower turyst. damski „Olimpia”, siódło derma 1.006 zł
- 4) rower turyst. damski „Olimpia”, siódło skóra 1.066 zł

Solidna budowa, estetyczny wygląd, niska cena jest gwarancją dobrego zakupu jako środka lokomocji dla dojeżdżających do pracy i dla amatorów wycieczek. Na wszystkie rowery udziela się rocznej gwarancji.

Rowery te nabyć można we wszystkich sklepach rowerowych PSS, MHD, PDT na terenie całego województwa — na raty i za gotówkę. K6372

PAŃSTWOWY SZPITAL DLA NERWOWO I PSYCHICZNIE CHORYCH MIĘDZYRZECZ - OBRZYCE (100 km od Poznania) — zatrudni zaraz

ST. REFERENTA KULTURALNO - OSWIATOWEGO. Kwalifikacje: co najmniej średnie wykształcenie i 3 lata praktyki; umiejętności muzyczne oraz prowadzenie zespołu rozrywkowego.

Placa w zależności od kwalifikacji do 2.100 zł. Warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu. K6264

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH, POZNAN, Bałtycka 52 — przyjmie **INSTRUKTORA** do nauki uczniów w zawodzie tokarskim i ślusarskim. K6310

2 TECHNIKÓW DROGOWYCH z praktyką przyjmie od 1 września 1963 r. **REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W GNIEZNI**, ul. Dąbrowski 19. Warunki do omówienia na miejscu. K6356

BPE „ENERGOPROJEKT O/POZNAN, Stary Rynek 97/100 — zatrudni zaraz:

KIEROWNIKA SEKCJI ADMINISTRACYJNEJ ze znajomością transportu.

Wymagane średnie wykształcenie i kilkuletnia praktyka.

Oferty należy składać w Dziale Kadr, pokój 203. K6366

PAŃSTWOWE WIELOOBIĘTOWE GOSPODARSTWO ROLNE W GORAJU — zatrudni

2 PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA KSIĘGOWYCH w podległych gospodarstwach.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia osobiste i listowne prosimy kierować pod adresem: Państwowe Wieloobiektowe Gospodarstwo Rolne w Goraju, poczta Goraj, pow. Międzyrzecz Wlkp. K6252

UNIĘWAZNIA SIĘ

ZAGUBIONA PIECZATKĘ o treści:

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „3 UCH” w Poznaniu

Przedsiębiorstwo Państwowe Oddział Rejonowy w Lesznie

Sekcja Kołportażu. K6348

Różne

Wzemię w dzierżawę piąno w dobrym stanie. Zgłoszenia tel. od 16—17, pod nr 95-86, lub 91-62. 3067g

Kto pożyczyci sto tys. złotych. Gwarancja zapewniona. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 2756g.

Pożyczki do 50 tysięcy złotych poszukuje. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dia 2810g.

Państwowy Teatr Polski

z dniem 1 września br.

wynajmie

KILKA POKOI UMEBLOWANYCH

Zgłoszenia w Dziale Adm.-Gosp. codziennie od godz. 8—15 przy ul. 27 Grudnia 8/10. 2794g

Matrymonialne

Samotny, kulturalny, po pięćdziesiątce (wysoka renta inwalidzka), własne umebłowanie, pozna kulturalną panią, emerytkę, wdowę, rozwódkę z własnym mieszkaniem. (Najchętniej wieś — rol nicowo). Cel matrymonialny. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 2688g.

Kawaler, profesor liceum, lat 28, przystojny — pozna pannę z wyższym wykształceniem do lat 27. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 2816g.

Kawaler z dobrej rodziny ze Środy Wlkp. pozna sympatyczną pannę do lat 36 posiadającą 8 ha gospodarstwa, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 2845g.

Wdowiec bezdzietny, urzędnik, F.I.P., właściciel jednorodzinnej domu, ogrodu w Poznaniu, zapozna samotną, przystojną pannę, wdówkę do lat 45. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 2874g.



Dnia 18 sierpnia br. zmarła nasza kochana matka, teściowa, babcia, i ciocia, sp.

Leokadia Knopkiewicz
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 sierpnia br. o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona **RODZINA** K6414

Dnia 18 sierpnia 1963 r. zmarła po długiej, z anielską cierpliwością znoszonej chorobie, opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza najlepsza mateczka, teściowa, babunia, córka, siostra, bratowa, szwagierka, stryjanka i ciocia, w 54 roku życia, sp.

Z GODERSKICH

Władysława Paetz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Błuszczowej na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA

Poznań, Fiołkowa 4. 3126g

Dnia 17 sierpnia 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Wincenty Janusz

zastępca kierownika Oddziału Skupu Zwierząt Rzeźnych w Jarocinie.

W Zmarłym straciliśmy bardzo sumiennego, wzorowego i ofiarnego pracownika oraz cenionego i niezapomnianego kolegę.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej w Jarocinie.

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA — PRACOWNICY PRZEDSIĘBIORSTWA SKUPU ZWIERZĄT RZEZNYCH W POZNANIU K6294



W dniu 17 sierpnia 1963 r., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, dziadzio, teść, brat, i szwagier, przeżywszy lat 69, sp.

Stanisław Sosiński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

Poznań, Hetmańska 25. 3039g

ZONA, SYN I RODZINA

Przewielebnemu Ks. Proboszczowi Stefanowi Tomaszewiczowi z Wir k. Poznania, Duchowieństwu, Izbie Rzemieślniczej, Delegaturze Centralnego Związku Rzem., Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, Cechowi Ślusarzy i Rzem. Pokrewnych, Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Mechaników”, Delegacjom Cechów i Rzem. Spółdzielni, Ogródków Działkowych im. T. Kościuszki, Uczennicom Technikum Handlowego, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu drogiemu mężowi i ojcu, sp.

Witoldowi Kardaszowi

przez udział w pogrzebie, złożone wieńce i kwiaty oraz wyrazy współczucia jak i okazane serce i pomoc w ciężkich dla nas chwilach —

serdeczne „Bóg zapłać”

składa

ZONA Z DZIEĆMI

2886g

Przetargi

OBWODOWY URZĄD POCZTOWO-TELEKOMUNIKACYJNY POZNAN 1, ul. 23 Lutego 28 — zaprasza do wzięcia udziału w **PRZETARGU NA PRACE REMONTOWO-BUDOWLANE** w podległych placówkach pocztowo-telekomunikacyjnych na terenie miasta Poznania i powiatu poznańskiego:

PRACE MAŁARSKIE: w pomieszczeniach biurowych urzędów pt. Poznań 7 — 12 — 33 — 36, Czerwonak, Komorniki, Luboń 3 (Zabikowo), Modrze, Mosina, Pobiedziska, Puszczkowo 1, Rokietnica, Suchy las, Swarzędz, Tarnowo Podgórne;

PRACE ZDUNSKIE: Luboń 3 (Zabikowo), Pobiedziska, Rokietnica, Tarnowo Podgórne;

PRACE BLACHARSKIE I DEKARSKIE: Luboń 3 (Zabikowo), Mosina, Rokietnica, Swarzędz;

PRACE STOLARSKO-CIESIELSKIE: Luboń 3 (Zabikowo), Puszczkowo 1, Rokietnica;

PRACE ELEKTROTECHNICZNE: Poznań 19 — 31 — 2 baraki — biurowce przy ul. Głogowskiej 25.

Blizszych informacji odnośnie podanych prac może udzielić Dział Administracyjno-Gospodarczy Oup. Poznań 1, ul. 23 Lutego 28, pokój 11, względnie telefon nr 87-15.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin wykonania robót do uzgodnienia z inwestorem.

Oferty należy składać w Kancelarii Oup. Poznań 1 w kopercie załakowanej w terminie do dnia 26. VIII. 1963 r. z oznaczeniem prac.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta. 2797g

JAROCIŃSKA FABRYKA OBRABIAREK W JAROCINIE, Al. Kosciuszki 16a — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO MARKI „WARSZAWA”** — cena wywoławcza 36.000 zł.

Przetarg odbędzie się w Jarocińskiej Fabryce Obrabiarek w Jarocinie w dniu 11 września 1963 r. o godzinie 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Pojazd oglądać można w Jarocińskiej Fabryce Obrabiarek w Jarocinie zgłaszając się w Dziale Gł. Mechanika w dniach od 26. VIII. do 10. IX. 1963 r. w godzinach od 10—14.

Przed przystąpieniem do przetargu najpóźniej do dnia 10 września 1963 r. należy wpłacić w kasie JFO wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. K6000

Komunikaty

Na podstawie dekretu z dnia 18 września 1954 r. o likwidacji niepodjętych depozytów i nieodebranych rzeczy (Dz. U. nr 41 z dnia 22. IX. 1954 r.) — **WOJEWÓDZKA KOMISJA CEN WZYWA WSZYSTKICH PRODUCENTÓW DO ODBIORU PIERWOTNICH ARTYKUŁÓW WYCENIENIACH, ZŁOŻONYCH W TUTEJSZEJ KOMISJI W OKRESIE OD 1959—1962 R. A DOTYCZĄCYCH NIEODEBRANYCH — W TERMINIE 14 DNI OD DATY OGŁOSZENIA.**

Pierwotniki odebrać można codziennie w godz. od 10—13 w lokalach WKC — Poznań, ul. Libelta nr 16/20, pokój 205.

Po upływie w/w terminu nieodebrane pierwotniki zostaną sprzedane w drodze licytacji. K6402

Joanny Zimińskiej

składamy

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Córki, synowie, zięć, synowa i wnuczka 2974g



Dnia 17 sierpnia 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, najukochańsza mamusia, teściowa i babcia, sp.

Stanisława Skrzypczak

z Biniaszów

Pogrzeb odbędzie się 20 sierpnia bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA K6415



Dnia 17 sierpnia 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 65, mój ukochany ojciec, sp.

Wincenty Janusz

oficer W. P.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godzinie 17 z kaplicy cmentarza parafialnego w Jarocinie.

W ciężkim smutku pogrążona

CÓRKA 3018g

Dnia 17. VIII. 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik i dobry kolega

Stanisław Sosiński

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. VIII. 1963 r. o godz. 14.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, Dyrekcja Zakładów Mięsnych — Przetwórnia w Poznaniu K6410



Dnia 17 sierpnia 1963 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ukochana żona, matka, teściowa i babcia, sp.

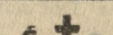
Ludwika Jaśkowiak

z domu Tyłka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godzinie 13 na cmentarzu regionalnym na Główniej.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA 3102g



ś. t. p.
Stanisława z Berowskich Giersz

nauczycielka gry fortepianowej i wierszopisarka

zaszła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach 17 sierpnia 1963 r., przeżywszy lat 89.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na Junikowie na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi 20 sierpnia o godzinie 14.45.

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 24 bm. w kościele Farnym o godz. 8.

O tym zawiadamia pogrążony w smutku

SYN

Warszawa, Nowy Jork, Poznań. 3128g

Aleksander Polaczek

Pogrzeb odbył się w dniu 19 bm. na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążone

MATKA, RODZENSTWO, CIOTKA I RODZINA 3082g



Dnia 18 sierpnia 1963 r. zakończyła swe bogobojne i pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababica, w 90 roku życia, sp.

Z PERLICKICH

Julianna Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążone

DZIECI I RODZINA

Poznań, Wypiańskiego 43, Witkowo, Świebodzin. 3143g



Dnia 18 sierpnia 1963 r., po długich i ciężkich cierpieniach zaszła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i ukochana żona, nasza matka i babcia, przeżywszy lat 84, sp.

Maria Małkiewiczowa

I-voto Durczyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 sierpnia 1963 r. o godzinie 16 z kaplicy cmentarza przy ul. Błuszczowej na Dębcu.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ, CÓRKA, SYN I RODZINA 3119g

Poznań, ul. Szewska 20 a.



Dnia 18 sierpnia 1963 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana córka, nasza najdroższa siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 43, sp.

Wanda Linkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o godz. 17 z domu żałoby w Stęszewie

KINA

CHODZIEZ — Ceramik: nieczynne, Notec: „Pan marszałek i ja”, CZARNOKÓW — „Tata, mama, córka i zięć”, GNIEZNO — Polonia: „Rewia o północy”, GOSTYN — „Kto sieje wiatr”, JAROCIN — „Rocco i jego bracia”, KALISZ — Kosmos: „Lot kapitana Loya”, Oaza: „Ostatni kurs”, Stylowe: „Poślubny rejs”, KEPNO — „Gdy byliśmy młodzi”, KOŁO — „Kra-żownik szos”, KONIN — Energetyk: „Pięty wydział”, Górniki: nieczynne, KOSCIAN — „A jeśli to miłość”, KROTOSZYN — „Grzesznicy bez winy”, LESZNO — „Przygody Münchhausena”, MIE-DZYCHÓD — „Pierwsza lekcja”, NOWY TOMYŚL — „Trudne lata”, OSTROW — Roma: „Sam na oceanie”, Słońce: „Garbus”, OSTRZESZÓW — „Rok przestępnym”, PILA — Iskra: „Nietelni świadek”, Milenium: „Synowie i kochankowie”, PLESZEW — „W ślepej uliczce”, RAWICZ — „Kanciarze, spółka akcyjna”, SŁUPCA — „Wózek”, SREM — nieczynne, ŚRODA — „Dzień z dnia jednego roku”, SZAMOTUŁY — „Nigdy w niedzielę”, TRZCIANKA — „Les Girls”, TUREK — „Diabelska prze-paść”, WAGROWIEC — „Karmazynowy pirat”, WOLSZTYN — „Ten, który wrócił”, WRZESNIA — „Mandacik proszę”.

RADIO

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci: 8.30 — Piosenka dnia; 8.34 — Muzyka; 8.50 — Aktualności gospo-darcze; 9 — Muzyka; 9.40 — Dla przedszkoli i dziecińców wiejskich; 10 — Z twórczości romantyków niemieckich; 11 — „Dom nad łakami” — fragm. książki Zofii Nałkowskiej; 11.20 — Z cyklu: „Wiesz tańczy i śpiewa”; 11.40 — Mel. hiszpańskie; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rol-nicz kwadrans”; 12.45 — Na swój ską nutę; 13 — Koncert rozrywkowy; 14.15 — „Piękne głosy”; 15.10 — Z cyklu: „Das wohltemperier-te Klavier”; 15.10 — Wiazanka mel. Cole Portera; 15.30 — Koncert mu-zyki węg.; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Fel. ekonomiczny; 17.15 — Koncert rozrywkowy; 18 — Felie-ton Redakcji Spół.; 18.15 — „Książ-ka i kobieta”; 18.30 — Tydzień mu-zyki rumuńskiej; 19.05 — Koncert żywe; 20.26 — Sport; 20.30 — Słu-chowski wg sztuki Samuela Aloszyna „Plon życia”; 21.34 — Wie-czór muzyki rozrywkowej i tan; POZNAN: 12.50 — Muzyczna me-lodia i piosenka; 13 — Max Bruch: II. Koncert skrzypcowy d-moll; 13.25 — Duety instrumentalne; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Tydzień Muzyki Rumuńskiej; 15.30 — Dla dzieci; 15.51 — Miłośnikom gitary — gra Les Paul; 16.25 — Z cyklu: „Listy spod lipej”; 16.35 — Stylizo-wane polskie melodie ludowe; 17.12 — „Za Odrą i Nysą” — aud. J. Matuszyńskiego; 17.40 — Felie-ton F. Fornalczyka; 18.50 — Mówi Technika; 19.30 — Kalendarz kulturalny; 20 — Aud. aktualna J. Frackowiaka; 20.10 — Wieczorna serenada; 20.40 — Opowieści we-drownicze ze szklanego lasu; 21.27 — Sport; 21.40 — Audycja Polskie-go Wyd. Muz.; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Z alfabetem po Kielecczyźnie; 22.30 — Opera w przekroju; 22.35 — Do tańca grają zespoły Rozgłośni Polskiej i Radia NRd;

TELEWIZJA

POZNAN I PROGR. GÓLNOP. 13.30 — Powitanie Premiera N. Chruszczowa; 18 — Reportaż spor-towy z lotniska w Gocławku; 18.40 — Film dla dzieci produkcji angielskiej „Bystra woda”; 18.55 — Wszelchnia TV: — „Wrak”; 19.25 — Polska Kronika Filmowa; 19.40 — Film z cyklu: „Tradycje Ludowego Wojska Polskiego”; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dzien-nik; 20.30 — Film krótkometrażo-owy; 21 — Komedia Pierre Cor-neille’a „Przedziwny kochanek”

Kółka rolnicze
w Ostrzeszowskim

Ostatnio odbyło się w Ostrzeszowie plenium Zarządu Powiatowego Kółek Rolni-czych. W I półroczu br. ilość kółek rolniczych wzrosła do 60, przybyło 236 członków, obecnie jest 2.300 członków. Zaledwie 41 kółek korzysta z Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Posiadają one 77 traktorów wraz z zestawami maszyn rolniczych. Założenia planowe przewi-dują, że pierwsza filia POM-u zostanie wybudowana w Gra-bowie, następna w Dorucho-wie. W Ostrzeszowie w la-tach 1964/65 wybudowany zo-stanie Państwowy Ośrodek Maszynowy. Najlepsze zyski osiągnęły kółka w Grabowie — 42.000 zł, Książnicach — 25.000 zł, Ostrzeszowie i Kraszewicach po 24.000 zł. Dyskusja obraca-ła się wokół potrzeby kon-centracji maszyn rolniczych i konieczności budowy zaplecza technicznego oraz warsztatów remontowych. (hp)

Przed dniem gotowości

Zapowiedź bogatego sezonu

15 września br. rozpoczyna się sezon pracy kulturalno-oświatowej. Niewiele więc pozostaje czasu do przygotowa-nia na ten cel przeznaczonych placówek.

Niektóre gromadzkie rady narodowe odkładają tę sprawę, bo pilniejsze są remonty szkół, do których za kilka tygodni zaczyna chodzić dzieci; na przeszkodzie też stoi brak wykonawcy, a tych, którzy są, trzeba prosić, przekonywać o potrzebie, a nawet apelować do sumienia społecznego. Za-kłady pracy, które utrzymują świetlice, kluby i domy klu-tury — nieco inne mają klopoty, bo wielu robotników na urlopie wypoczynkowym i... nie wypoczynkowym, bo prze-znaczonym na żniwowanie. Trzeba bowiem pamiętać, że tysiące robotników na terenie województwa mają własne małe gospodarstwa. W PGR-ach zaś roboty po łokcie, jak tu jeszcze myśleć o odnowie-niu przybytku kultury?

To są mniej lub więcej obiektywne trudności, które jednak należy pokonać. Wszy-skie placówki kulturalno-oświatowe muszą być przygo-towane pod względem wygła-du zewnętrznego i wewnętrznego, oraz wyposażenia. I te,

Bilans muzeum
w Gorzowie

Muzeum w Gorzowie Wlkp. otworzyło w parę miesięcy po wojnie. Pomoc organizacyjną miało od samego początku ze strony Muzeum Narodowego w Poznaniu. W tym roku mi-nie więc 18 lat istnienia mu-zeum. Od czasu powstania muzeum przewinęło się przez jego sale około 411.500 zwiedza-jących. Część z nich to uczest-nicy wycieczek, których w su-mie było około 4 tys. Oprócz zbiorów stałych, w muzeum systematycznie urzą-dzono wystawy. Od kiedy pla-cówka przeniosła się z odda-lonego ciasnego budynku, łącz-nie urządzono 133 wystawy. Od 1955 r. było tu 91 wystaw czasowych i ponad 287 tys. wi-dzów. (wjc)

Echa naszych artykułów

Jeszcze raz w sprawie ścieków

W odpowiedzi na pismo z dnia 31 lipca 1963 r. Nr ZO X. 8a/191/63 dot. notatki prasowej „Głosu Wielkopolskiego” Nr 179 z dnia 30. 7. 63 wyd. AB w sprawie za-nieczyszczenia wód ściekami przez Sanatorium Przeci-w gruźlicę w Kowanówku Wojewódzka Stacja Sanitarно-Epi-demiologiczna w Poznaniu podaje co następuje:

W ostatnim czasie przepro-wadzono kilkakrotnie kontro-lę oczyszczania i odprowadza-nia ścieków w Sanatorium w Kowanówku (ostatnie kontrole w dniu 13. 8. 62 i 4. 4. 63). Na podstawie wizji lokalnej stwierdzono, że sanatorium po siada nową oczyszczalnię, wy-budowaną w 1962 roku, skła-dającą się z osadników wstepnego i wtórnego oraz zło-ża biologicznego, jednakże z po-wodu trudności w uruchomie-niu chloratora urządzenia do dezynfekcji były w dniu kont-roli nieczynne.

Na podstawie przeprowadzo-nych badań laboratoryjnych stwierdzono, że jakkolwiek na skutek oczyszczania ścieków następuje bardzo duża reduk-cja zanieczyszczeń, to jednak wpływ ścieków na odbiórnik — rzekę Wełnę, jest wyraźny. Ze względu na położone ok. 3 km poniżej od miejsca wpro-wadzenia ścieków kąpielisko, zalecono niezwłocznie wpro-wadzenie chlorowania ście-ków.

Sprawa dezynfekcji ścieków była przedmiotem ponownej interwencji Wojewódzkiej Sta-cji Sanitarно-Epidemiologicznej w miesiącu czerwcu br. Według obecnie posiadanych informacji trudności w chloro-waniu ścieków zostały usunię-te i od 1 sierpnia 1963 roku ścieki są dezynfekowane w ciągu całej doby. Również w sierpniu przewidziano ponow-ną kontrolę oczyszczalni Sana-

torium przez Wojewódzką Sta-cję San.-Epid. oraz ewentual-ną pomoc przy wprowadzaniu chlorowania ścieków.

Zakaz kąpiei był więc uzasadniony, gdyż nie można stwarzać paradoksalnej sytu-acji, by sanatorium leczące chorych na gruźlicę zakażało nowe osoby korzystające z ką-pieli.

W czasie wędrowki młodzież ma nie tylko obserwować zmiany, jakie zachodzą w naszym wielkopolskim okręgu przemysłowym, lecz ma prowadzić ankietyzację dla katedry socjologii przy Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, ma podjąć pracę z dziećmi.

Przygotowania w tym kierunku rozpoczęły się już kilka miesięcy przed wyjazdem na obóz. Młodzież wiezie dla dzieci teatryki kukielkowe, aparaty filmowe, bajki, modele lata-jące, duży zapas piosenek i gier. Dla starszej ludności ucze-stnicy wędrowki przygotowali program rozrywkowy i ogniska.

Harcerska Fala nie tylko ma dać młodzieży zadowolenie z pożytecznego działania, lecz także ma nauczyć życia w ze-spole oraz samodzielnej dobrej gospodarki. Tyle o naszej Fali w pierwszym meldunku.

Dotarliśmy już do Koła. Za sobą mamy pierwszy etap wędrowki, który przyniósł pierwsze osiągnięcia. Na wszyst-kich czterech trasach naszej wędrowki przyjmowano nas bardzo chętnie i serdecznie. Gospodarze częstowali wszyst-kich owocami i świeżym wiejskim chlebem, pozostawiając kuchnie do dyspozycji naszych druhien i druhów. Żywa też była reakcja dzieci, które bardzo chętnie brały udział w na-szych konkursach, grach i zabawach.

Również i nasze zespoły amatorskie cieszą się dużą popu-larnością. W czasie naszych ognisk, staramy się włączyć do wspólnego śpiewu mieszkańców wiosek i miasteczek.

Na całej Fali panuje przyjemna atmosfera i mimo pewnych niewygód wszyscy czują się dobrze. Następnym meldunkiem z dalszych etapów trasy.

Tu Harcerska Fala - 63!

Jesteśmy w Turku w punkcie zbornym, do którego zjeżdżają się przedstawiciele drużyn starszoharcerskich prawie z całej Wielkopolski.

Jest to kolejna, czwarta wędrowka (od 1960 r.) harcerzy drużyn starszych naszej Chorągwi w Ziemi Wielkopolskiej. Trasy jej (cztery) biegną przez Turek, Koto, Sompol-no, Ślesin, Gostawice, Kazimierz, Konin, obejmując okolicz-ne wioski i miasteczka.

W czasie wędrowki młodzież ma nie tylko obserwować zmiany, jakie zachodzą w naszym wielkopolskim okręgu przemysłowym, lecz ma prowadzić ankietyzację dla katedry socjologii przy Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, ma podjąć pracę z dziećmi.

Przygotowania w tym kierunku rozpoczęły się już kilka miesięcy przed wyjazdem na obóz. Młodzież wiezie dla dzieci teatryki kukielkowe, aparaty filmowe, bajki, modele lata-jące, duży zapas piosenek i gier. Dla starszej ludności ucze-stnicy wędrowki przygotowali program rozrywkowy i ogniska.

Harcerska Fala nie tylko ma dać młodzieży zadowolenie z pożytecznego działania, lecz także ma nauczyć życia w ze-spole oraz samodzielnej dobrej gospodarki. Tyle o naszej Fali w pierwszym meldunku.

Dotarliśmy już do Koła. Za sobą mamy pierwszy etap wędrowki, który przyniósł pierwsze osiągnięcia. Na wszyst-kich czterech trasach naszej wędrowki przyjmowano nas bardzo chętnie i serdecznie. Gospodarze częstowali wszyst-kich owocami i świeżym wiejskim chlebem, pozostawiając kuchnie do dyspozycji naszych druhien i druhów. Żywa też była reakcja dzieci, które bardzo chętnie brały udział w na-szych konkursach, grach i zabawach.

Również i nasze zespoły amatorskie cieszą się dużą popu-larnością. W czasie naszych ognisk, staramy się włączyć do wspólnego śpiewu mieszkańców wiosek i miasteczek.

Na całej Fali panuje przyjemna atmosfera i mimo pewnych niewygód wszyscy czują się dobrze. Następnym meldunkiem z dalszych etapów trasy.

mianom gospodarczo-społecz-nym.

Tylko miła i schludna pla-cówka kulturalna może dać klimat sprzyjający realizacji tak wielkich i licznych zamie-rzeń. Nie wolno więc żalo-wać pędzla i farb, grosza na reperację krzesel i stolików, na przyjemne firanki i obra-zy, na remont pieców i zakup węgla. To wszystko jest bar-dzo ważne. Małe niedopatrze-nie może spowodować że klub, świetlica lub dom kultury zionąć będzie pustką.

JÓZEF HAŁĄGOWSKI

Nowe Tychy czekają
na wielkopolską młodzież

Związek Młodzieży Socjalistycznej, wspólnie ze Związ-kiem Młodzieży Wiejskiej, przeprowadza w naszym województwie werbunek młodzieży do Ochotniczych Huf-ców Pracy w Nowych Tychach.

Hufce tam zgrupowane kształcą młodzież w Zasadni-czej Szkole Zawodowej w trzech kierunkach: murarzy-tynkarzy, lastrykarzy-posadz-karzy, malarzy-szkłarzy. Prak-tykę zdobywa młodzież na bu-dowlach Nowych Tych, które rozwijają się z roku na rok. Miasto, które liczyło kiedyś zaledwie 10 tys. mieszkańców

ma ich obecnie 70 tys., a pla-ny rozbudowy przewidują stworzenie organizmu miej-skiego obejmującego około 200 tys. mieszkańców. Ochot-nicze Hufce Pracy w Nowych Tychach opuściło już w tym roku pierwszych 54 absolwen-tów, którzy po ukończeniu 2-letniej szkoły dostali na miejscu mieszkania i zatrud-nienie. Młodzież zgrupowana w hufcach zarabia w pierw-szym roku nauki 4.20 zł na go-dzinę. Za pełne utrzymanie w stołowie płaci 18 zł dziennie, a 6 zł dziennie dopłaca przed-siębiorstwo.

Studenci —
ziemiom zachodnim

Przyszli plastycy i architek-ci, odpoczywający w ośrodku campingowym nad Trzcińcem Jezioro przygotowali dla społeczeństwa sporo im-prez. M. in. odbyły się wystę-py zespołu pieśni i tańca z Krakowa, konkurs na naj-lepszą witrażną sklepową (u-czestnikami konkursu byli stu-denci Wyższej Szkoły Plastycznej i Architektury, społecz-ństwo wypowiedziało się w ple-biscyście), rozgrywki piłki siat-kowej i tenisa stołowego, gry i zabawy dla dzieci i młodzie-ży, wystawa i kiermasz repro-dukcji malarstwa światowego oraz występy najlepszych ze-spółów studenckich z Krako-wa, Lublina i Poznania.

Odbyło się też spotkanie gos-podarzy powiatu trzcińiec-kiego z przedstawicielami ZSP oraz studentami Wydziału Pla-styki i Architektury.

Studenci organizują i za-pewniają opiekę dla Dyskusyj-nego Klubu Filmowego w Trzcińcu, wezmą udział w or-ganizacji i obchodach „Dni Trzcińki” (zespoły studenc-kie), za temat prac magister-skich wezmą problemy gos-podarki powiatu (np. z dziedziny melioracji, architektury). Po-stulowano także utworzenie regionalnego klubu studen-tów z powiatu trzcińiec-kiego. (jn)

Dużym walorem życia w Hufcach jest wspólne organi-zowanie zajęć w godzinach wolnych od pracy. Szachy, gry sportowe, wycieczki nad pobliskie jezioro, wspólne o-glądanie programów telewizyjnych umilają pobyt mło-dzieży, kształtując jednocześnie nawyk społecznego życia i działania.

Nabór do Ochotniczych Huf-ców Pracy w Nowych Ty-chach ma już u nas swoją tradycję. Tym razem, podob-nie jak w latach poprzednich, znajdzie się z pewnością spo-ro młodzieży pragnącej budo-wać nowe, socjalistyczne mia-sto, w którym po skończeniu nauki można żyć i pracować.

(az)

Postulaty wyborców

Miejska Rada Narodowa w Ostrowie nie zapomina o za-pewnieniu składanych przed wyborami i utrzymywaniu ich w społeczeństwie, pil-nie wysłuchując jego uwag. W samym tylko I półroczu br. zorganizowano aż 40 spotkań z ludnością. Na przykład w 39 spokaniach środowisko-wych wzięło udział ponad 2 tys. wyborców i 160 radnych, a także kilkakrotnie postowie-rejonu ostrowskiego: prof. dr F. Kwiatek i F. Śmigiel.

Odbyło się również jedno spotkanie otwarte. Miarą za-interesowania nim społeczeń-stwa niech będzie fakt, że w dyskusji zabrało głos 14 mów-ców. Zwrócili oni uwagę Miejskiej Rady na wiele istotnych momentów, które wymagają energicznego i natychmiasto-wego działania ze strony Prezydium. Mówili np. o zlej pra-cy Miejskiego Przedsiębior-stwa Remontowo-Budowlanego, a przede wszystkim o braku dostatecznego zabezpie-czenia materiałów na placach remontów; o nie najlepszym oświetlaniu ulic i jeszcze nienależytej dbałości o ich czystość; krytykowali jakość kiełbasy i chleba itd. Te u-wagi niewątpliwie pomoga Prezydium MRN w porę usu-nąć zaobserwowane niedoma-gania. (r. j.)

Pożyteczne
spotkania

Komenda Powiatowa MO — Inspektorat Ruchu Drogowego w Śremie w trosce o bezpie-czeństwo dzieci na drogach publicznych zainicjowała cykl spotkań z rodzicami. Spotka-nia takie odbyły się w Bni-nie i Kórniku. (sn)

Powiatowe miasteczko Września modernizuje się z roku na rok. Turysta odwiedzający tę miej-scowość po roku staje zdziwio-ny: wyasfaltowane ulice, wylo-żony piętami cementowymi ry-nek, nowoczesne wystroje skle-pów zarówno wewnętrznie jak i zewnętrznie, fasady domów, od-świeżone mozaikowo, słowem: Europa! Na wspomnianym rynku zamiast rupieciami i bud jar-marcznych — jak było jeszcze przed trzema laty — bije w górę strumieniami wody fontanna, oświetlona wieczorem różnokolo-rowymi reflektorami. Przy tymże samym rynku zamiast obskurnej kawiarni-knajpy, otwarto przed kilku miesiącami nowoczesną, przyjemnie urządzone kawiaren-kę. Owa „Mocca” załatuje jesz-cze trochę małościestekowo-ścią, bo w sali konsumpcyjnej na przykład, tuż przy bufecie, stało 6 bm. pełno skrzyń z pu-słymi butelkami po lemoniadzie i piwie. Ponadto kolejka kupu-jących lody robi na przybyłym wrażenie jakiegoś handeldu. No, ale to są sprawy do załatwienia. Tego rodzaju usterki można łatwo usunąć z lokalu i kate-gorii. Trzeba tylko chcieć...

Fot. — K. Przychodzki



Wystawa

LESZNO: Miejski Komitet Prze-ciwalcoholowy zorganizował o-statnio w świetlicy Przychodni Ob-wodowej MRN wystawę, obrazu-jącą osiągnięcia Mongolii w dzie-dzinie lecznictwa. W czasie trwa-nia wystawy, którą zwiedziło po-nad 3 tys. osób, wygłoszono po-gadanki i wyświetlano filmy i dziedzin walki z alkoholizmem. Za społeczny wkład pracy przy organizacji wystawy i pełnienie dyżurów, słowa uznania należą szczególnie aktywistom: L. K. Małgorzacie Replińskiej i Wan-dzie Tysper. (R)

Harcerze — na obozach

KALISZ: — W sierpniu wyje-chało stąd na obóz wypoczynko-wo-szkoleniowy 200 harcerki i har-cerzy kaliskich. Obóz harcerski znajduje się w Wysokim Moście, pow. Mogilno. Ponadto na drugi turnus kolonijny na tereny gór-skie i nadmorskie wyjechało po-nad 1.500 dzieci. (t)

Budowa MDK

JUTROSIN: — Zatwierdzono pla-ny lokalizacji Miejskiego Domu Kultury, który ma stanąć u zbie-gu ulic Wrocławskiej i Mickiewi-cza. Obecnie czyni się starania o przejęcie działki ziemi i o typową dokumentację. Nagromadzone na budowę 4 tys. sztuk pustaków, 30 tys. szt. cegły i 40 tys. zł z fundu-szu gromadzkiego. Zwróć uwagę na transport zapewnienia zakładu pracy. Ludność zadeklarowała czyn społeczny przy pracach ziemnych i transporcie. (wt)

Niewidomi harcerze

Nad malowniczym jeziorem, w lasach spokojnej i malow-kiej wioski wolsztyńskiej Olejnika, obozowały i obozują jeszcze setki harcerzy z Wielkopolski oraz z sąsiednich województw. Stoją tam namioty harcerskiego szczeru im. Powstańców Śląskich z Wrocławia.

W szczepie wrocławskim czwarta drużyna im. Ludwika Braille'a składa się z 37 nie-widomych harcerzy. W tym ro-ku za zgodą rodziców na obóz przyjechało czterech chłopców. Sympatyczni komendanci obo-zu wrocławskiego: Tomasz Kli-miuk i Jerzy Rydel są za-dowoleni ze swoich podopiecz-nych. Eksperyment się udał. W przyszłym roku przywiozą na wspólny obóz przynaj-mniej 20 niewidomych harce-rzy. (kh)